

Sobota 24, kwietnia 1926.

Cena za egzemplarz w Lwowie i w całym Kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 6.—

Adres: „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 28-9).

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140951.

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Udaremniony zamach stanu.

Odpowiedź min. Żeligowskiego na interpelację w sprawie rozstroju w armji.

Warszawa. 21 kwietnia. (Pat.). Na zgromadzeniu w Senacie dnia 31-go marca 1926 r. interpelację w sprawie szerzenia rozstroju w armji, minister spraw wojskowych udzielił następującej odpowiedzi:

1. Ocena moralnego poziomu wojska, zawarta w interpelacji nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Wystąpienie polityczne kilku generałów na łamach prasy zostało zrozumiane jako objaw zatruwającego rozprzegania armji. Stwierdzam, że te odosobnione fakty nie mają nic wspólnego z ogólnym nastrojem wojska i że wszelkie obawy co do załamania się armji pod względem jej wartości moralnej są płonne. Wojsko jest nadal zdrowe. Mogę wyrazić uznanie dla jego sumiennej pracy. Korpus oficerski, a zwłaszcza ta jego część, która przebywa w atmosferze pracy liniowej, pomimo trudnych warunków materialnych, ma poczucie karności wojskowej i świadomość odpowiedzialności, jaka na nim ciąży. Zarzut załamania się dotyczyć może tylko jednostek, stojących na szczytach hierarchji wojskowej.

2. Nasze czynniki polityczne nie zdołały dotychczas zorganizować naczelną władzę obrony państwa. W rezultacie praca rządu nad całokształtem wielkiego zadania obrony państwa nie jest skoordynowana, a szczyty wojska odczuwając od 5 lat brak podstaw ustawowych znajdują się w stanie bezwładu.

3. Ten błąd zasadniczy wyciska piętno na całym życiu wojska. Przy niezorganizowanych władzach ministrem spraw wojsk. nie może być osoba cywilna, gdyż przypadają mu w udziale funkcje wojskowe, rola zaś generała powołanego na to stanowisko jest dwuznaczna. Jest rzeczą bezsporną, że generał w czynnej służbie winien reprezentować przede wszystkim czynnik fachowy i że w dziedzinie spraw politycznych nie może stosować metod gry partyjnej. Szukanie większości na gruncie parlamentu przez angażowanie się bądź to na prawo, bądź to na lewo jest równoznacznem w moim pojmowaniu z wyzywaniem się cech żołnierskich. Nasze stronnictwa nie doceniają tego momentu.

Powtarzając sakramentalne słowa o apolityczności wojska, a jednocześnie wciągając generałów do gry politycznej. Stworzyliśmy typ generała-polityka, typ żołnierza okłaskiwanego przez jednych a dyskredytowanego publicznie przez drugich. Jest to równoznac-

Kwesta dla bezrobotnych.



— A więc szanowne panie zbieracie na bezrobotnych? — To doskorale — mogą ofiarować „Ekonomję pracy”, dzieło wielkiego Amerykanina Taylora, które napewno zainteresuje naszych bezrobotnych.

Rys. Z. Czermański.

ne z marnowaniem generałów i demoralizowaniem korpusu oficerskiego, gdyż struktura ducha wojskowego nie jest dostosowana do takich wahań.

4. Dalszą przyczynę komplikującą nasze życie wojskowe widzę w ustosunkowaniu się pewnych czynników politycznych do Marszałka Piłsudskiego. W okresie najbardziej inten-

zywnych działań wojennych Marszałek Piłsudski jako wódz naczelny był napastowany z zaciętością i z odrzuceniem wszelkich skrupułów jakich wymagałaby groza chwili. Stworzono wtedy precedens bezkarnego szargania cześć ludzką.

(Dalszy ciąg wewnątrz numeru.)

Sztuczne podtrzymywanie rządu przy życiu.

Tragikomiczna sytuacja. — Dziwne obyczaje parlamentarne. — Powody zwleknięcia: 1 maja, poseł Witos, minister Grabski, minister Zdziechowski. — Fikcja rządu.

Sytuacja, jaka się wytworzyła w okresie odkąd socjaliści zaczęli grozić wystąpieniem z rządu, jest zaprawdę

komieczna i tragiczna zarazem.

Dowodzi ona tylko tego, w jak nieuregulowanych jeszcze stosunkach politycznych żyjemy ciągle, skoro przedłużanie stanu niejasności i niepewności uchodzi u nas za zasługę wobec państwa. Zaczęła się powtarzać ta sama sytuacja, która się wytworzyła pod koniec rządów Wł. Grabskiego: wszyscy wiedzieli, że on już dalej rządzić nie może, ale

nikt nie miał odwagi do tej dymisji doprowadzić,

i gdyby nie zdecydowana polityka prezesa Banku Polskiego, p. Wł. Grabski rządziłby może jeszcze po dzień dzisiejszy, bo niktby w Sejmie nie chciał brać na swe barki odpowiedzialności za rozbięcie rządu.

Podobnie ma się sprawa z rządem p. A. Skrzyńskiego. Rząd ten przecież oddawna wienien się był zorjentować, że zadanie, do którego spełnienia był powołany, tj. sanacji skarbu nie przeprowadzi, gdyż

jeden ciągnie w rządzie do Sasa, a drugi do lasa.

Pomimo to jednak p. Skrzyński, nawet kiedy wystąpienie socjalistów z rządu już było zadecydowane, powiedział, że nie widzi powodu wysnuć konsekwencji ze stanowiska względnie z ustąpienia socjalistów. To zakrawa już zupełnie na kpiny z prymitywnych obyczajów parlamentar-

nych. A kiedy wreszcie po definitywnym już ustąpieniu ministrów socjalistycznych p. Skrzyński nawet wbrew opinii większości swych kolegów z gabinetu, decyduje się na wniesienie dymisji — p. prezydent Wojciechowski dymisji tej nie przyjmuje, podając za powód, że nie widzi obecnie szans utworzenia nowego rządu i uzyskania przezeń zaufania Sejmu oraz przeprowadzenia w koniecznym terminie preliminarza budżetowego.

Jakie są istotne powody tego widocznego przewleknięcia sytuacji przesileniowej, o tem w kołach politycznych sadza rozmaicie. —

Więc najpierw

mówi się o 1. maju.

Pod wpływem celowo i rozmyślnie rozsiewanych wieści o jakiejś generalnej próbie zamachu komunistycznego

pewne sfery ogarnęła dziwna panika

i uważają, że ten obecny „silny“ rząd musi pozostać do 1 maja.

To odwleknięcie zmiany rządu ze względu na grożące rzekomo w dniu 1. maja ruchy świadczyłoby bardzo smutno o poczuciu władzy w państwie.

Jest wszelako jeszcze powód drugi, z którego odwlekano się zmianę rządu względnie myśli się o rządzie przejściowym: oto

poseł Witos jeszcze „nie jest gotów“ ze swoimi planami rekonstrukcyjnymi

i dlatego wstrzymuje normalny rozwój wypadków, ażeby się jeszcze w sytuacji zorjentować i zrobić wszystko, co chce, nie biorąc za nie odpowiedzialności. Jest jeszcze powód inny,

minister St. Grabski ludzi się nadzieja, że mu się jednak uda uratować koalicję

i przeprowadzić jakieś petraktacje z marsz. Piłsudskim, który jednak po powrocie z Wilna nie ma być skłonny do jakiegokolwiek kompromisów. Wreszcie jeszcze jedno, o czem się mówi na ucho:

minister Zdziechowski ma podobno obiecaną pożyczkę,

a gdy pożyczka będzie, to się przecież przesilenie samoistnie niejako zlikwiduje.

Żaden z tych powodów nie jest tak ważny,

żeby w sytuacji poważnej, wymagającej posunięć zdecydowanych, stwarzać fikcję rządu i przy pomocy tej fikcji rządzić.

Dwa obozy.

(Sk.) Przez czas długi nie mieliśmy żadnego konkretnego programu sanacji naszych stosunków finansowych i gospodarczych. Obecnie mamy ich już kilka. Niemal równocześnie pojawiły się programy Ministra Zdziechowskiego i stronnictwa PPS. Na kilka dni przedtem wystąpiła z własnym programem sanacyjnym partja Krakowska na łamach „Czasu“ przez usta dra Adama

Krzyżanowskiego. W Krakowskim „Kurjerze Codziennym“ przedstawił nowy projekt uzgodnienia stosunków pieniężnych b. poseł do parlamentu austriackiego dr. Adolf Gross. Prezes Komisji budżetowej, poseł Byrka, zapowiada przedłożenie programu sanacyjnego stronnictwu „Piasta“, — programu, który ma być, jak się zdaje, czemś pośrednim pomiędzy projektem ministra

List z Paryża.

(Orygin. koresp. „Wieku Nowego“).

(Ciąg dalszy).

Współczesna Francja, co do której trudno powiedzieć, aby zachowywała nazbyt gorliwie reguły wielkopostne, odrzuciwszy surowe i przykre strony praktyk religijnych średniowiecza, zachowała pieczołowicie jego święta świeckie, które aczkolwiek mało dziś już usprawiedliwione logicznie, utrzymują się i na dal siłą tradycji, nie nie straciwszy ze swej świeżości i patosu wesela. Jednym z takich świat jest właśnie „mi-careme“, jednym zaś ze związanych z niem obchodów ludowych — uroczyste wybory Królowej Paryża.

W roku bieżącym doroczne wybory Królowej Paryża przyniosły Paryżanom nielada sensację. Oto ni mniej ni więcej dwa wielkie komitety, zajmujące się organizacją dorocznych wyborów królowej, w tym roku pokłóciły się ze sobą i wybrały każdy swoją królowę. I oto w „mi-careme“ Paryż obudził się nagle... z dwoma aż królowami. Dla odróżnienia jedna z nich, tradycyjna, zachowała tytuł królowej Paryża, druga zaś, nadprogramowa, otrzymała tytuł Królowej Królowych.

Nie mogąc z dzienników paryskich dowiedzieć się dokładnie, na jakim mianowicie tle powstał wspomniany rozłam między komitetami i jak przedstawia się od wewnątrz technika tych interesujących wyborów, zaopatrując się w ostro zatemperowany ołówek repor-

terski, postanowiłem udać się o informacje w tej sprawie wprost do źródła, tj. do prezesa tradycyjnego „Komitetu Zabaw Ludowych Paryża“, do którego zdołałem dotrzeć po długich poszukiwaniach. Prezes „Comite des Fetes de Paris“, p. M. A. Sabatier, kawaler legii honorowej i komandor wielu orderów, z zawodu rzeźnik, przyjął mnie w swym obwieszonym wojskowymi i cywilnymi orderami gabinecie, przylegającym do jego jatki. Wybitny ten mąż o postawie i manierach ministra imponował mi prawdziwie i nauczył raz na zawsze odzywania się z szacunkiem o jego ciężkim i niebezpiecznym zawodzie. P. Sabatier, jak się dowiedziałem, piastuje urząd prezesa wspomnianego komitetu już od lat czterech i wśród ludności paryskiej cieszy się wielką popularnością i sympatią dzięki swej bezinteresowności, energii i niemałym zasługom, jakie położył na swem stanowisku.

Zaczynamy oczywiście od celu i zadań samej kierowanej przezeń organizacji. Komitet Zabaw Ludowych Paryża, — objaśnia mnie p. Sabatier — ma za cel przede wszystkim pieczę nad niewygaśnięciem i podtrzymaniem tradycyjnych zabaw ludowych w tej formie, w jakiej przekazała je nam tradycja ludowa. Nie wyklucza to bynajmniej inicjatywy komitetu w organizowaniu nowych świat ludowych, jeśli się po temu nadarzy właściwa okoliczność, będących manifestacją żywotności i pomyślnego rozwoju handlu, przemysłu, sztuki lub sportów Francji, jak również patronatu komitetu nad wszelkiego rodzaju inicjatywą prywatną, zmierzającą we wspomnianym kierunku.

Przechodzimy szybko do „mi-careme“ i do kwestii rozłamu podczas ostatniej wyborów. Według miarodajnych słów p. Sabatier, przedstawia się ona następująco. Wyborów tradycyjnej Królowej Paryża dokonywał w latach ubiegłych Komitet Zabaw Ludowych Paryża łącznie z Komitetem Zabaw Dzielnicowych (Comite de Fetes des Arrondissements), czuwającym nad zachowaniem odrębnych tradycji „dzielnicowych“ poszczególnych dzielnic Paryża, często bardzo od siebie różnych. Wybory dokonywały się dotychczas co rocznie w ten sposób, że na kilka tygodni przed „mi-careme“ złączone komitety ogłaszały w prasie otwarcie konkursu na królową Paryża. Kandydatki nadsyłały swe zgłoszenia pisemnie. W określonym czasie zostawały one powołane przed areopag „jury“ badający, czy odpowiadają one wymogom tradycji. Zakwalifikowane kandydatki stanowią dopiero ciało, z którego „jury“ wybiera kilka naste królowych poszczególnych korporacji, z wśród nich zaś jedną królową Paryża. Tej uświęconej przez lata tradycji wyborów sprzeciwił się w tym roku Komitet Zabaw Dzielnicowych, domagając się odrzucenia korporacyjnej podstawy wyborów i oparcia ich na podstawie dzielnicowej. Według żądania tego Komitetu, każda dzielnica Paryża miałaby wybierać swą królową, następnie zaś z pórśród tych dwudziestu królowych wybrana byłaby jedna, jako królowa wszystkich dzielnic, królową Paryża.

(Dok. nast.)

Jutro 3-ci kupon serii II-giej Rogu Szczęścia



Zdziechowskiego, a projektem Stronnictwa PPS. Literatura broszurowa w tej samej materji zwiększa się niemal z dnia na dzień. W najbliższym czasie wydobyty zostanie prawdopodobnie z pod pyłu zapomnienia projekt pieniądza hipotecznego, lansowany przed kilku miesiącami przez dra Battaglię.

Na brak programów nie możemy się więc skarżyć. Powtarza się objaw, obserwowany często na wieczorach dyskusyjnych. Po wygłoszeniu referatu przez prelegenta i otwarciu nad nim dyskusji następuje chwila przykrego milczenia. Pierwszy mówca, który zapisuje się do głosu, czyni to niejako dla ratowania niemilej sytuacji. Ale po tem pierwszym przemówieniu zaczynają się jak z rogu obfitości sypać coraz to inne, tak że przewodniczący zebrania ma nielada kłopot z powstrzymaniem wzbierającego potoku wymowy.

Marszałek Rataj powiedział niedawno, że zarysowuje się podział społeczeństwa na partje: zwolenników inflacji i jej przeciwników. Na coś podobnego istotnie się zanoszą, jakkolwiek określenie p. Rataja nie jest zupełnie ścisłe. Zwolenników inflacji niema u nas wcale. Po oświadczeniach z marką polską wszyscy zdają sobie sprawę z klęsk gospodarczych, do jakich prowadzi rozdanie obrotu pieniężnego. Są tylko koła, które uważają powiększenie ilości znaków

obiegowych nawet bez powiększenia ich pokrycia za złe konieczne, podczas gdy inne konieczności tego „malum“ nie uznają i wszelką myśl pomnożenia ilości środków obiegowych bez równoczesnego wzmocnienia zapasów kruszcowych lub dewizowych Banku Polskiego bezwzględnie odrzucają.

Z tem zastrzeżeniem zaliczyć można stronnictwo PPS. i dra Grossa jak niemiłej dra Battaglię do zwolenników inflacji, a ministra Zdziechowskiego i prof. Krzyżanowskiego za stanowiących jej przeciwników. Analizując uważniej wszystkie pojawiające się w ostatnich czasach projekta sanacyjne, stwierdzić można, że na dnie wszystkich rozmowań spoczywa przeświadczenie, że dzieło reformy walutowej, narzuconej społeczeństwu wbrew przestrogom ludzi najrozwężniejszych w Polsce i zagranicą, jest zagrożone u samych fundamentów. Na tem tle rodzi się pytanie, nielatwe do rozwiązania: sanować, czy likwidować?

Min. Zdziechowski i prof. Krzyżanowski nawołują do sanacji, podczas gdy stronnictwo PPS., dr. Gross i dr. Battaglia zmierzają, jakkolwiek wyrażnie tego nie mówią, do likwidacji systemu walutowego, przeprowadzonego przez p. Władysława Grabskiego.

Jest to najistotniejsza i najgłębsza różnica, jaka dzieli dwa przeciwne sobie obozy.

chologja sprzedaży. (Jak kupiec zachować się ma wobec klientów przy kupnie, jak zachęcić do kupna?).

Studenci i studentki tych kursów mają obowiązek przeprowadzić to wszystko pisemnie i praktycznie. Na tych trzydziestu dwóch kursach uczy się zatem wszystkiego, o czem handlowiec wiedzieć powinien.

Ze takie kursy były potrzebne, świadczy to, że frekwencja słuchaczy i słuchaczek zwiększa się z półroczu na półroczu, z roku na rok.

W akademii handlowej przy uniwersytecie nowojorskim zapisało się w roku 1925 na te kursy 7000 studentów i studentek. Z tych 6000 osób pracuje już teraz w kupiectwie.

Czy w naszych szkołach handlowych zaprowadzi się rychło takie kursy? Potrzebę ich uznają już niektóre kraje w Europie (Anglia, Niemcy, Austria). Właśnie przygotowują się tam plany do wprowadzenia takich kursów przy akademiach handlowych.

PRZEZ MOJ MONOKL.

Bajka o „Rogu Szczęścia“:

Zapytał raz szczęściarza chrońcieżny
pechowiec:
„Czemu tobie się szczęści, a mnie nie? odpowiedz.

„Czemu tobie nie szczędzi los wszelkich
pocieszeń.
A mnie dokucza troska i dziurawa kleszeń?
I chochym chciał z my miłosem żyć, jak
anioł zgodnie,
„Zawsze licho zza rogu mnie swym rogiem
bódnie...“

Odpowiedział mu szczęściarz: — Nie martw
się, mój drogi.
Każdy róg w gruncie rzeczy ma swoje dwa
rogi.

I to, co z jednej strony włazi szpicem
w kości,
Z drugiej strony być może Rogiem Obfito-
ści...
Przykład? Masz go pod ręką, sznuć

niedaleko:
Spójrz choćby na „Róg szczęścia“ ogłoszony
w „Wiek“.

Dobierz cyfrę do cyfry, wytnij, zaklej,
przyklej
I tysiączki do kasy zgarniesz jaknajwy-
klej.

Ja to czytuję, bo starezy szczęścia tu
miligram,
I święcie jestem pewien, że co chcę, to
wygram.

Poszedł dalej pechowiec, włazł mu w głowę
ćwiek ów,
Wstąpił do Ekspedycji, kupił komplet
„Wieków“.

Wrócił do domu, siadł, składa, tnie cyfrę po
cyfrze
Dobierając starannie które najszczęśliwsze.
Ze zaś szczęście obdarza tego, kto z niem
igra.
Jak sádzicie? Czy przegra? Ja sádzę, że
wygra.
la von Tamten,

Niefortunny występ głodomora.

(Od naszego korespond. wiedeńskiego).

Wiedeń, w kwietniu.

W czasach ogólnej stagnacji finansowej, oraz bezrobocia, panującego dzisiaj w całej niemal Europie, jest głodowanie rzeczą zupełnie powszednią, nad którą przechodzi się obecnie do porządku dziennego.

Nie dziw więc, że wywieczenie w głód ludzie postanawiają coraz częściej wyszukać nabyte przymusowo umiędności w tym kierunku, a to celem zaspokojenia... głodu.

Przed kilkoma tygodniami zjechał więc do stolicy naddunajskiej sławny podobno głodomór Nicky, celem zareprodukcji publiczności wiedeńskiej kunsztu panowania nad żołądkiem w przeciągu dni czterdziestu dwu.

Sympatycznego „artystę“ zamknięto więc w kloszu szklanym, przy którym dzień i noc czuwała specjalna straż, składająca się z przedstawicieli władzy oraz „komitetu“, podczas gdy pomyslowy „impressario“ za-enego głodomora, ścigał od publiczności,

podziwiającej ów cud 60 groszy tytułem wstępu.

I siedział sobie pan Nicky w owym kloszu szklanym przez dni kilkanaście, woda się jeno żywiąc, jako ryba, której lekarz dyjetę zapisał.

Aż jednej nocy stała się rzecz zgoła nieoczekiwana. Oto głodomór, dostawszy szewskiej pasji, wywalił pięścią szklane wrota swego romantycznego więzienia i — uciekł na ulicę, ścigany przez policjantów. Za kilka chwil leżał zaś w kawiarni pobliskiej na podłodze, półżywy z głodu i wycieńczenia.

Wlano mu w usta płynną czekoladę i kilka łyżek czarnej kawy, po której przyszedł do siebie i powędrował do... szpitala.

Tak więc pomyslowy artysta, popijając obecnie gorące mleko i zjadając prawdziwe karlsbadzkie sucharki, dochodzi teraz do przekonania, że głodowanie tylko w tym celu, aby... w przyszłości głodu nie zaznać jest rzeczą bardzo — problematyczną.

Mieczysław Lisowski.

Uniwersytecki kurs reklamy.

ILE AMERYKA WYDAJE ROCZNIE NA REKLAMĘ. — KURSY UNIwersYTECKIE DLA WIEDZY REKLAMOWEJ. — ORGANIZACJA TAKICH KURSÓW. KIE-TAKIE KURSY?

(1) W życiu handlowym Ameryki odgrywa reklama olbrzymią rolę. Pewien statysta obliczył, że w Stanach Zjednoczonych Półn. Ameryki wydano w 1925 r. 1.000.000.000 dolarów. (Tysiąc milionów dolarów!!).

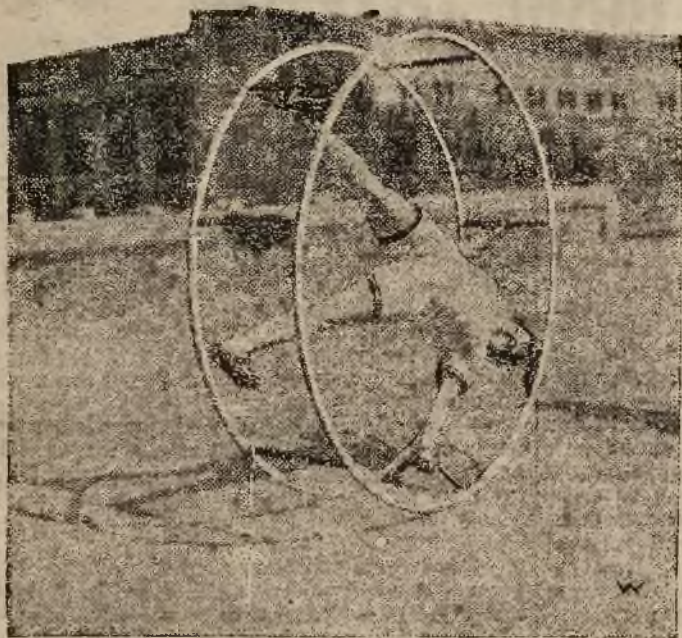
Nie jest to bagatela. I dlatego Ameryka doszła do przekonania, że skoro dla reklamy wydaje ona rocznie takie bajajskie sumy, należy tę reklamę udoskonalić i stworzyć nowy rodzaj wiedzy: jak reklamę pojmować i stosować należy.

I oto dowiadujemy się, że w całym szeregu uniwersytetów w Ameryce (w Kolumbji, Chicago, Harvard) zaprowadzono już osobne kursy dla istoty reklamy.

Najwcześniejsze kursy takie zaprowadzona

zostały na uniwersytecie nowojorskim. — Rocznie kursów takich odbyło 32. Każdy kurs trwał 10 dni). Słuchacze muszą przejść wszystkie kursy, bo każdy z tych kursów prowadzi inny specjalista z grona doświadczonych, długoletnich kupców i handlowców, specjalnie do tego wyszkolonych. Obok istotnych zasad reklamy, wykładano się na tych kursach wszelkiego rodzaju sposoby reklamowania się. Metody obrotów handlowych, a dalej jak układać teksty reklamy; znaczenie typografji; znaczenie wystawy sklepowej i jak taką wystawę urządzić; plakowanie; reklama kinowa; reklama ulotek sklepowych i handlowych. Osobny dział wiedzy, na osobnym kursie sławila psy-

Nowy wynalazek w dziedzinie sportu.



„Koło Rhöna, wynalezione i sporządzone w warsztatach Rhöna, ma za cel równomierne ćwiczenie wszystkich mięśni ciała, szczególnie nóg, brzucha, grzbietu, szyi i ramion. Ponieważ ciało przybiera w kole raz pozycję stojącą, to znów leżącą i gł. w. na dół, zaprawia się w ten sposób do wszelkiego rodzaju sportów, szczególnie lotnictwa.

Dramat w studni.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w kwietniu.

(jr.) Rozegrał on się w Bratysławie, przy czyszczeniu miejskiej studni. Studnia, która była przez dłuższy czas zamknięta, miała być na rozkaz odpowiedniego urzędu wyczyszczona, co powierzono trzem miejskim robotnikom. Po usunięciu drewnianej przykrywy studni, zawiesili robotnicy sznurową drabinę, po której pierwszy chciał zejść jeden z nich nazwiskiem Nowak. Zaledwie jednak zszedł na niespełna trzy metry do głębi 10 metrowej, wypełnionej wodą, opuściły go siły i spadł w dół. Słyszając złowrogie plusk wody pospieszył natychmiast na pomoc koledze drugi robotnik Polak Stefan, ale spotkał go również tragiczny los — i on stoczył się omdlały w dół. Trzeci robotnik zrozumiał sytuację, pobiegł natychmiast po pomoc na stację straży pożarnej, gdzie wzięto ze sobą drabinki i gumowe maski,

domyślając się słusznie, że studnia napełniona jest trującymi gazami. Pomoc przybyła jaknajrychlej i jeden z strażaków, chcąc ratować możliwie najszybciej nieszczęśliwych robotników, zszedł po drabinie w dół, mimo zwrócenia mu uwagi na niebezpieczeństwo, na jakie się naraża. W połowie drogi i jego opuściły siły i spadł na dół. Dopiero teraz zaczęto pracować przy pomocy masek i haków.

Wyciągnięto jednego nieszczęśliwego po drugim i zastosowano sztuczne oddychanie i odprowadzenie gazów z płuc. Wszelka jednak pomoc okazała się bezcelową, gdyż wszyscy trzej byli nieżywi, tak wskutek uduszenia się gazami, jak i przez przebywanie przez dłuższy czas we wodzie. Wypadek wzbudził ogólne poruszenie i współczucie w mieście.

„Niech moje prochy wrócą w tej torbie!”

NIEZWYKŁY SEN I STRASZNE ZISZCZENIE SIĘ WIDZENIA. — ZDARZENIE Z DZIEDZINY „CZWARTEGO WYMIARU”.

Czerniowce, w kwietniu.

(s) Stare i oklepane powiedzenie Hamleta o „przeznaczonych, o których się filozofom nie śniło”, znajduje jednak niekiedy zdumiewające potwierdzenie w fenomenach, których żaden uczony wyjaśnić nie jest w stanie, gdyż wchodzą one w zakres leżący poza granicą naszych zmysłów. O takim niezwykłym fenomenie donosi nasz korespondent z Czerniowców:

Przed kilku miesiącami dwaj zaprzyjacieleni kupcy tutejsi postanowili do spółki założyć interes eksportowy, do którego jeden włożył kapitał, drugi pracę. Drugi z nich, nazwijmy go B., wziął od spółnika znaczną kwotę pieniędzy — bez żadnych aktów rejestralnych, od tak „na dobre słowo” — i udał się do Pragi celem nawiązania stosunków handlowych. Przed odjazdem wypożyczył sobie jeszcze od spółnika torbę skórzaną. Gdy przy pożegnaniu A. upominał go, by zachował ostrożność i nie zaprzepaścił pieniędzy, stanowiących cały jego majątek, wówczas B. przy świadkach rzekł:

— Jeślibym stracił twe pieniądze, to

niech moje prochy wrócą tu w tej samej torbie!

B. wyjechał. Mijały tygodnie i miesiące a on nie dawał znaku życia o sobie i pozostawał głuchy na wszelkie pisemne i telefoniczne zapytania przyjaciela, wreszcie zniknął z Pragi w niewiadomym kierunku.

Zrozpaczony A., dla którego ta nieuczciwość spółnika oznaczała zupełną ruinę majątkową, wprost odepchnął od zmysłów z rozpacz. Nie mógł myśleć o niczym innym, tylko o wiarolamstwie przyjaciela.

Pewnej nocy miał przerażający sen: Śniło mu się, że widzi ową torbę skórzaną, a ktoś mówi doń: „Tam są twoje pieniądze”. Otworzył torbę i znalazł — woreczek popiołu.

Przed kilku dniami w pewnym hotelu A. ze znajomymi kupcami miał konferencję w sprawie pewnego interesu, który miał go wyratować z ruiny. Nagle w kącie ujrzał coś: Była to jego własna torba podróżna, którą wypożyczył spółnikowi. Dowiedział się, że należy ona do pewnego kupca z Paryża. Gdy wszedł ów kupiec, A. poznał w

nim brata B. Na pytanie, co się stało z bratem, przyjezdny ze smutkiem na twarzy stworzył ową torbę i wyjął z niej pakiet, mówiąc:

— Oto wszystko, co zostało z mego brata. Stosownie do jego ostatniej woli, odwożę te popioły do ojczyzny, by je tu pogrzebać!

Okazało się, że B. zmarł w Paryżu. W ten sposób dziwny sen jego spółnika ziścił się, jak też i zaklęcie, jakie B. wyraził przed wyjazdem...

Przed 3-cim Maja.

W związku z uroczystościami 3 Maja odbędzie się doroczny bieg na przelaj w dniu 2 maja o godzinie 9-tej na Placu Targów Wschodnich. Start i meta plac Targów Wschodnich — Pawilon Pacyków. Przed i po biegu przegrywać będzie orkiestra wojskowa.

Kandydat, wprowadzony na czas wyborów.

(s) Podczas niedawnych wyborów do rady miejskiej w Bukareszcie zniknął nagle wśród tajemniczych okoliczności inż. Condescu, kandydat na burmistrza. Ponieważ obecność jego przy wyborach była konieczna, więc przyjaciele wszczęli śledztwo, które wykazało, że Condescu został wprowadzony autem przez kilku ludzi, wśród których był policjant.

Nazajutrz sam Condescu zjawił się u prefekta policji i podał, że owi nieznani mu ludzie uwieźli go do klasztoru Snagor i tam zmusili go zjeść obfitą kolację, jeszcze obficie zakrapianą, tak, że usnął i obudził się dopiero nazajutrz, półrem nieznajomi odwieźli go do domu. Zdolał zapamiętać sobie numer auta. Według tego numeru policja doszła do przekonania, że aranżerem całego zajścia był znany w Bukareszcie Nico Ionescu, zwany „Pięknym”, który widocznie z namowy przeciwników politycznych w ten sposób usunął inż. Condescu na czas wyborów. Condescu wprowadzicie został wybrany, ale ponieważ ustawa żąda, by kandydat zaraz po wyborze złożył przysięgę, przeto jego kontrkandydat uzyskał mandat. Za dowcipnym Ionescu, który znikł, jak kamfora, poszukuje policja.

Przesyłanie fotografii na drodze telegraficznej.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, w kwietniu.

Francuz Belin, oraz Niemiec Karolus czynią obecnie w Wiedniu próby przysyłania obrazów na drodze telegraficznej, osiągnawszy już poważne w tym kierunku sukcesy.

Fotografia nadesłana w ten sposób z Berlina, nadeszła w ciągu jednej minuty do Wiednia.

Towarzystwo akcyjne „Radio Austria” zamierza po zupełnym udaniu się prób zaprowadzić stałą telegrafję obrazową, która w dziedzinie techniki stanowiłaby przełom epokowy.

M. Lisowski.

Jutro 3-ci kupon serii II-giej Rogu Szczęścia



Święto sadzenia drzewek we Lwowie.

(d.). Wczoraj przed południem w nauko-wo-wychowawczym Zakładzie im. Z. Strzałkowskiej przy ulicy Zielonej odbyło się święto sadzenia drzewek. Obszerny ogród szkolny, na którym rosły dzikie drzewa, obecnie został zamieniony w sad owocowy, pozostający od tej chwili pod opieką poszczególnych klas. —

O godzinie 11 przed południem przetrwano naukę, poczem wszystkie uczennice gimnazjum, seminarjum i szkoły powszechnej szpalerem okrażyły sad. Przy jamach zaś, w których miały być wkopane drzewka owocowe, ustawiły się delegatki klas. Poświęcenia drzewek dokonał katecheta ks. Błotnicki, poczem wygłosił piękno przemówienie okolicznościowe. Również przemówił p. Schitterle, który zajmował się urządzeniem sadu, a chór seminarzystek odśpiewał „Rote” Konopnickiej.

W tej niezwykle uroczystości udział wzięło całe grono nauczycielskie. Drzewka sprowadzone zostały z zakładów ogrodniczych w Fredrowie. —

Usiłowane samobójstwo.

(d.). W rzeczywistości przy ulicy Skarbkowskiej 1. 5 domownicy zauważyli, że zamieszkała tam Magdalena Dereniak, licząca lat 26, obecnie bez zajęcia, nagle straciła przytomność. Zawieziono Pogotowie ratunkowe a lekarz dyżurny stwierdził u niej zatrucie. Mianowicie Dereniakówna, chcąc popełnić samobójstwo, zażyła — — — — —

Po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala. —

Powodem targnięcia się na własne życie miała być kłótnia między nią a jej narzeczonym, Michałem Swoboda, zamieszkałym w Kleparowie.

Herbata Riedla

Włamania we Lwowie.

(d.). Ubiegłej nocy włamywacze grzeszili aż w czterech miejscach. Najpierw ich ofiarą padł sklep galanterijny Heleny Fruchtowej przy ulicy Łyczakowskiej 1. 12. Zabrali oni stamtąd różnego towaru, wartości około 3000 zł. i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Dotkliwą też szkodę wyrządzili oni Józefowi Mokrzyckiemu, właścicielowi budki towarów korzennych przy placu Gosiewskiego. Sprawcy dostali się do wnętrza przy pomocy wytrycha, poczem zabrali większą ilość artykułów spożywczych, wartości około 2.000 złotych.

Inni znowu włamywacze wtargnęli do mieszkania Lorki Rechschaffer przy ulicy

Zamarstynowskiej 1. 27. Zabrali oni tu wiele bielizny oraz w gotówce 100 zł.

Wreszcie nieznani sprawcy usiłovali w nocy włamać się do kiosku inwalidzkiego przy ulicy Gródeckiej 1. 2. W czasie tej

„pracy” spłoszył ich Stanisław Bandurski, strażnik nocny towarzystwa „Czuwaj”. — Z obawy przed przytrzymaniem zbiegli oni, pozostawiając na miejscu walizkę, worek i kurtkę. —

Echo krwawych zająć listopad. w Krakowie.

Aresztowanie przypuszczalnego mordercy śp. rotmistrza Bochenka.

Jak donoszą pisma krakowskie, tamtejsze organa policyjne aresztowały Józefa Mieszańca, czeladnika rzeźnickiego, pod zarzutem zamordowania ś. p. rotmistrza Lucjana Bochenka w czasie krwawych walk na ulicach Krakowa w dniu 6-go listopada 1923 roku.

Aresztowanie Mieszańca nastąpiło na skutek doniesienia pewnej dziewczyny, która podała, że Mieszaniec zwierzał się jej, że zamordował Bochenka. Powierzona jej tajemnicę przemileżała i dopiero teraz, gdy Mieszaniec oświadczył jej, że się z nią nie

ożeni, postanowiła donieść o wszystkim władzy. —

Podczas rewizji w mieszkaniu Mieszańca znaleziono łyżeczki srebrne i chochlę z napisem „kawiarnia Centralna”, które to przedmioty — jak sam przyznał — skradł podczas rozruchów w kawiarni przy ulicy Dunajewskiego. Nadto znaleziono w mieszkaniu aresztowanego części uzbrojenia wojskowego, pochodzące niewątpliwie z kradzieży. —

Mieszańca osadzono w więzieniu, a śledztwo wyjaśnił ma udział jego w rozruchach krakowskich.

Złodzieje i blatnicy z pod Lubaczowa.

Handlarz nadaje kradzież. - Ucieczka z więzienia. - Kryjówka - „Proszę wysokiego kryminału”. - Zaoczny wyrok.

(d) W Oleszycach mieszka handlarz Schapse Schwam. On to pewnego razu odezwał się do Iwana Senia słowami: „możebyś tak co pociągnął i przyniósł mi sprzedać”. Przytem objaśnił go, że na skraju wsi Opoka stoja dwa domy, w których nie ma psów, a nadto opisał mu, gdzie tam znajdują się komory i w jaki sposób można do nich dostać się.

Toteż Seni wkrótce popełnił tam kradzież, a to u Iwana Kiszczaka, Mikołaja Stelmacha, Emilii Żurawel i Macieja Rokosza oraz u Iwana Sopła w Rudzie szczutkowskiej, za poradą Hryćka Misztala. Skradzione rzeczy od niego kupili. Schapse Schwam, jego siostra Stisla, oraz Nesia Lambik, handlarka w Oleszycach.

Gdy policja wpadła na trop sprawcy i Senia aresztowała, ten następnie zbiegł z więzienia w Lubaczowie i ukrywał się u Hrycia Misztala w Nowej Grobli. Po powtórnym aresztowaniu tegoż, przeciw tej szajce prokuratura wygotowała akt oskarżenia, w myśl którego wczoraj przed trybunałem orzekającym odpowiadali: aresztowany Iwan Seni, już karany rocznem więzieniem, oraz pozostający na wolności: Hryć Misztal, Feśka Misztal, Nesia Lambik i Schwam.

Rozprawę prowadził radca Chłamtacz, ja ko wotanci zasiadali radcy Antoniewicz i Dworzak. Oskarżał prokurator dr. Koerber.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Senia na półtora roku ciężkiego więzienia, Misztala na 4 miesiące, jego żonę na 3 miesiące, Nesię Lambik na grzywnę 100 zł.

a Schapse Schwama na 3 miesiące więzienia.

Oskarżony Seni bronił się bez obrońcy i co chwilę wygłaszał przemówienia do trybunału, wyrażając się „proszę panów”. Gdy jeden z sędziów zwrócił mu uwagę, że tu nie ma panów, lecz jest trybunał, Seni w dalszym ciągu swoich przemówień używał tytułaturę: „proszę wysokiego kryminału”. Nesię Lambik bronił adwokat dr. Roller, a Schwama adw. dr. Szymon Gröner. Natomiast na rozprawie nie jawili się Misztalowie i co do nich wyrok zapadł w zaoczności.

Wypuszczenie dra Kolnika i Kurzera z więzienia śledczego.

(d) Jak wiadomo, w sprawie głośniejszej afery Pistryna, właściciela „Mazagi”, oraz Banku Wzajemnego Kredytu, do tej pory w więzieniu śledczym pozostają jeszcze dr. Kolnik i Kurzer. Na wniesioną niedawno ich prośbę o wypuszczenie za kaucją na wolną stopę, Izba Radna uchwaliła dla dra Kolnika wysokość kaucji na 300.000 zł., a dla Kurzera 100 tysięcy złotych.

Co do tej uchwały obrońcy uwiecznionych adwokatów się do wyższego sądu, a ten kaucję zniżył dla dra Kolnika na 200.000 zł., zaś dla Kurzera na 50.000 zł.

Dziś rano Kurzer ma złożyć całą gotówkę poczem zaraz będzie wypuszczony z więzienia. Natomiast dr. Kolnik wyjdzie dopiero za

kilka dni, gdyż nie ma tak wysokiej gotówki, a daje zabezpieczenie hipoteczne, o które starania czyni jego rodzina.

Z Rady miejskiej.

(c) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej było poświęcone załatwieniu szeregu spraw bieżących, znajdujących się na porządku dziennym. Rozpoczęło się ono apelem r. Lisiewicza do prezydium o uporządkowanie drogi, prowadzącej na Pohulanke, poczem r. Bieniecki prosił prezydium o interwencję w kierunku uzyskania ograniczenia wywozu jaj.

Z porządku dziennego przyjęto następnie w formie drugiej uchwały referowaną przez r. Felsztyn wniosek w sprawie zaciągnięcia 600.000 zł. pożyczki inwestycyjnej na roboty w mieście, poczem rozwinęła się dłuższa dyskusja nad sprawą sprzedaży gruntu miejskiego dyr. M. Kistrynowi

pod budowę gimnazjum prywatnego.

Referent tej sprawy, r. Lityński, przedstawił wniosek na sprzedanie na cel powyższy gruntu przy ul. Pełczyńskiej o obszarze 755 sążni kw. po 30 zł. za sążnię.

Po dłuższej dyskusji, w której rr. Bieracki, Obmiński i Szpondrowski z rzeczowych powodów oświadczyli się przeciw, a rr. Buber, Höflinger, Maksymowicz i Muszyński za sprzedaż, uchwalono wniosek referenta z dodatkiem, że cena kupna ma opiewać na złote w złocie i że budowa ma być do dwóch lat podjęta, a w ciągu następnych dwóch lat ukończona.

Z kolei r. Felsztyn referował sprawę wprowadzenia podatku gminnego

od zbytku mieszkaniowego.

Podatkowi temu podlegają mieszkania, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby lokatorów uważać należy za zbędne. Należą do nich mieszkania ponad 3 pokoje, jeżeli zajmują je 2 osoby, ponad 4 pokoje, jeżeli mieszkają w nich 3 osoby, ponad 5 pokoi, jeżeli mieszka w nich 5 osób, oraz wszystkie mieszkania ponad 6 pokoi, o ile przypada więcej niż jeden pokój na jedną osobę. Podatek wynosi za każdy zbędny pokój 4 proc. czynszu przedwojennego. Przy ustaleniu zbędności ubikacji mieszkalnych nie wlicza się kuchni i pokoju dla służby, jak również nie wlicza się służby do ilości osób, zamieszkujących dane mieszkanie.

Wolne od podatku są, oprócz mieszkań reprezentacyjnych i rządowych, ubikacje przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu.

Po dyskusji, w której zabierali głos rr. Hanswald, Obmiński, Matakiewicz i na końcu referent, uchwalono wprowadzenie powyższego podatku z dodatkowym wnioskiem r. Matakiewicza, żeby uważać za luksusowe w całości te mieszkania, których właściciele mają drugie mieszkanie gdzieś indziej.

Następnie na podstawie referatu r. Felsztyna uchwalono obniżyć

podatek widowiskowy w kinoteatrach z 80 na 60 proc. na okres trzechmiesięczny, tj. na czerwiec, lipiec i sierpień.

Uchwalono dalej (ref. r. Maksymowicz) wydzierżawić Spółdzielni pracowników gastronomiczno-hotelowych

restaurację w ogrodzie Kościuszki na czas do 31. marca 1927 r. za czynszem 150 zł. miesięcznie i złożeniem kaucji w kwocie 1000 zł.

Przyjęto następnie przedstawione przez r. Boziewicza sprawozdanie w kwestji watoryzacji pożyczek, zaciągniętych przez gminę w miejskiej Kasie Oszczędności, oraz

uchwalono skonwertować te pożyczki na jedną w sumie około

266.000 złotych,

oprocentowaną po 12 od sta.

W końcu uchwalono wniosek na zmianę gruntu miejskiego za grunt Józefa Tworzyjańskiego na uregulowanie stoku Wysockiego Zamku (ref. r. Matakiewicz), oraz wniosek w sprawie regulacji ulicy Bocznej Częstochowskiej (r. Herschtahl), poczem z powodu braku kompletu o godz. 9.30 prezydent Naumann zamknął dalsze obrady.

Ellen Key zachorowała ciężko.



Szwedzka literatka Ellen Key, znana ogólnie z powodu swej książki „Stulecia dziecka” i z swoich pism o kwestji kobiecej, zachorowała ciężko.

Ciągnięcie I-szej Klasy Loterii Klasowej.

I-szy dzień ciągnięcia.

Warszawa, 21. kwietnia 1926.

Zł. 35.000 wygrał Nr. 5932.
Zł. 15.000 wygrał Nr. 50081 (los zakupiony w Kantorze „Nadzieja”, Syk tusk 6).
Zł. 1.500 wygrał Nr. 37.300.
Po Zł. 300 wygrały Nr. 52445 62714 65193.
Po Zł. 250 wygrały Nr. 5878 24116 53112.
Po Zł. 200 wygrały Nr. 5815 6707 3 283 39884 40628 41101 45998.
Po Zł. 150 wygrały Nr. 13197 15214 18719 19414 21953 26151 29373 35387 49289 50989 51150 55420 56871 69601.
Po Zł. 125 wygrały Nr. 210 1441 2072 2847 3166 4555 4603 5558 6343 7404 10428 13135 14284 14428 14845 15055 15940 17890 18931 20043 20690 20863 22287 23757 24490 25961 26708 30454 32435 33073 34507 35531 36496 36504 3 904 37028 37091 37813 38028 38293 38445 38824 40604 45811 45949 46344 46403 47490 49497 49951 50148 51193 52486 53715 54689 54751 55556 57651 58525 59626 60605 61301 62263 63168 63450.

Gdzie padają większe wygrane?

W największej i najszcześniejszej kolekturze „NADZIEJA”, Lwów, ul. Sykstuska. 1063

Z SALI SĄDOWEJ

Wypadek na torze kolejowym.

(d.). Jeszcze w grudniu z. r. kolejmistrz Fr. Struszkiewicz bez odpowiedniej przepustki przyjechał drezyną ze stacji w Dublanach na dworzec Podzamcze. Następnie

ta sama drezyną wracali robotnicy kolejowi Michał Mykityn i Marjan Sowiński. W drodze na tę drezynę najechała maszyna, przyczem Mykityn poniósł śmierć na miejscu, a Sowiński doznał lekkiego uszkodzenia ciała. Wskutek tego wczoraj odbyła się ostateczna rozprawa, na której maszynista Szmojkowski został uwolniony, a Struszkiewicz poprzednio zasądzony na 3 miesiące, otrzymał tylko miesiąc aresztu.

Trybunałowi przewodniczył r. Niewiadomski, oskarżał prokurator Sywulak, bronił dr. Pieracki.

Eksplzja w fabryce.

Wczoraj przed trybunałem odwoławczym jeszcze raz wentylowana była sprawa eksplozji w fabryce tlenu „Gaz”, w czasie której został zabity maszynista Szymański, a robotnicy Skalski i Zajac odnieśli ciężkie uszkodzenia ciała. Do odpowiedzialności za tę eksplozję zostali pociągnięci: kierownik tej fabryki Stefan Marcichowski i maszynista Rudolf Latocha. Po przeprowadzonej rozprawie obaj oskarżeni zostali uwolnieni od winy i kary.

Trybunałowi przewodniczył r. Niewiadomski, w skład trybunału wchodził radcy Göttinger i Mayer, oskarżał prokurator dr. Laniewski, bronił oskarżonych dr. Batycki. Strony poszkodowane zastępowali: dr. Pieracki i dr. Wittlin.

Zdałoby się i u nas...

Trzy lata więzienia lub 20.000 zł. grzywny za lichwę letniskową.

W związku z alarmującymi wiadomościami o żądaniu nadmiernych cen za wynajem letnisk, starosta powiatu warszawskiego wydał „ostrzeżenie” w którym ogłasza, że zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. wszelkie wykroczenia na tle wyzysku przy odnajmowaniu mieszkań letniskowych ścigane będą z całą surowością prawa. Winni przyjęcia lub żądania ceny nadmiernej za letnisko ulegną karze więziennej do lat trzech i grzywnie do 20.000 zł., lub jednej z tych kar.

Podobne „ogłoszenie” przydałoby się także i dla naszych letnisk małopolskich.

Honorowe liczby

ze sprawozdania prezydenta amer. Telephon-Company.

(?) Gazety nowojorskie ogłosiły niedawno temu (w streszczeniu) sprawozdanie roczne prezydenta amerykańskiej „Telephon-Company”.

Warto przytoczyć niektóre wycinki tego sprawozdania.

W grudniu 1925 r. było w Stanach Zjednoczonych Ameryki 16,200.000 abonentów telefonicznych. Znaczy to, że co siódmy z mieszkańców posiada u siebie w domu telefon.

Dla tych 16,000.000 abonentów przeprowadzić trzeba dziennie przeszło 60 milionów połączeń.

Połączenia odbywają się szybko i sprawnie. Nikt się tam nie żali na obsługę telefoniczną.

„Najlepiej obsłużyć przy najtańszych kosztach, oto nasza dewiza — pisze w swoim sprawozdaniu prezydent Telephon-Company, dodając, że telefon jest narodową i gospodarczą koniecznością.

Jutro 3-ci kupon serii II-giej Rogu Szczęścia



W koncu wyraził przekonanie, że za lat 10 Ameryka posiadać będzie 120,000 000 abonentów telefonicznych, co znaczy, że cała ludność Stanów Zjednoczonych będzie miała własny telefon.

Zaiste, honorowe to cyfry.

Śmierć wybitnej działaczki francuskiej.

(b) W Paryżu zmarła onegdaj znana osobistość, ofiarą powszechną cziłą i poważaniem, księżna wdowa de Rohan, w swoim pałacu na bulwarze des Invalides.

Była to niezwykle czynna działaczka na polu literatury i sztuki, opiekunka poetów, malarzy i artystów. Sama była poetką, publicystką i prelegentką. Urodziła się w Paryżu i była córką markiza i markizy de Verteillac. Ojciec jej należał do korpusu paitów ostatniego cesarza Francuzów. Wyszła za mąż za księcia Leona, który po śmierci swego ojca otrzymał jako najstarszy syn nazwisko księcia de Rohan. W swoim historycznym zamku Jossein, w Morbihan, zbierał książkę najwspanialsze dzieła sztuki, rzeźby, starą broń, fajansy.

Była członkiem wszystkich literackich i artystycznych towarzystw francuskich i u dzielała się wszędzie czynnie. W czasie wojny położyła ogromne zasługi jako organizatorka służby Czerwonego Krzyża, za co otrzymała od marszałka Focha krzyż Legii honorowej.

Sterowiec amerykański uniknął katastrofy.

(b) Sterowiec amerykański „Los Angeles” uniknął onegdaj katastrofy, która mogła się skończyć równie tragicznie, jak ze sterowcem „Shenandoah”.

Po raz pierwszy od czasu katastrofy z „Shenandoahem” przedsięwziął „Los Angeles” lot. W chwili, gdy go puszczono wolno, sterowiec oderwał się nagle od masztu i poszybował bez steru. Tylko z trudem udało się personelowi lotniczemu zatrzymać go i sprowadzić do hali bez żadnej szkody.

Odpowiedź mi. Żeligowskiego na interpelację w sprawie rozstroju w armji.

(Dalszy ciąg depeszy ze strony 1-szej).

Po zwycięsko skończonej wojnie, poczynając od roku 1923, wytworzyła się sytuacja fałszywa. Z jednej strony stwierdzono i to nawet oficjalnie, że powrót Marszałka Piłsudskiego do czynnej pracy jest koniecznym, a z drugiej strony nie uczyniono nic, aby ten powrót umożliwić. Natomiast we wszystkich pokojowych planach mobilizacyjnych, zatwierdzonych przez moich poprzedników na stanowisko wodza naczelnego był przewidywany Marszałek Piłsudski. Uważam, że harmonijna współpraca ministra z generałem przewidywanym na naczelnego wodza jest moim obowiązkiem. W tych warunkach jest zrozumiałem, że dążę do tego, aby przyszły wódz naczelnym wrócił do czynnej służby.

5. Tak wygląda tło, na którym wystąpiły ostatnio incydenty będące przedmiotem tak daleko idącego zaniepokojenia ze strony pp. senatorów interpelantów.

Goście z Poznania we Lwowie.

W ostatnich dniach bawiła we Lwowie delegacja najpoważniejszych kół Poznania z ramienia niedawno stworzonej tam „Ligi

Obrony Rzeczypospolitej” w celu nawiazania bliższych stosunków ze Lwowem i w ogóle dzielnicą małopolską. W skład delegacji wchodził pp. Lange, prezes Związku b. powstańców i wojaków” Wielkopolski, p. Michałowicz, prezes Bractwa Strzeleckiego w Poznaniu, p. Furuhjelm, b. starosta grodzki m. Poznania oraz prezes zrzeszonych korporacji akademickich p. Maciaszczyk. Jednym z celów przyjazdu delegacji poznańskiej było wręczenie D-ey O. K. gen. Wł. Sikorskiemu dyplomu honorowego oraz godności prezesa honorowego „Ligi Obrony Rzplitej”, akt ten odbył się w niedzielę ubiegłą przed samym wyjazdem gen. Sikorskiego w podróż inspekcyjną. Prezes Michałowicz przemawiając imieniem delegacji podniósł zasługi gen. Sikorskiego jako dowódcy armji w wojnie 1920 r. oraz jego hart i siłę woli jako szefa rządu w latach 1922—23, a zarazem podkreślił zupełną bezpartyjność „Ligi”, która mając jedynie dobro Państwa na oku, staje ponad wszelkimi stronnictwami politycznymi i gromadzi dziś dziesiątki tysięcy członków, zrzeszonych w 17 najpoważniejszych korporacjach społecznych i gospodarczych Wielkopolski.

Szanowni goście nawiazali również — jak się dowiadujemy — bliższy kontakt z kołami mieszczańskimi oraz organizacjami społecznymi we Lwowie, dążąc do rozszerzenia i wzmocnienia Ligi. Onegdaj mili goście opuścili nasze miasto, wyjeżdżając do Wilna.

Udaremniony zamach stanu.

Były minister Stribny przygotowywał dyktaturę wojskową.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wielkie wrażenie wywołała w Pradze wiadomość, że były minister Stribny przygotowywał dyktaturę wojskową.

Do zrealizowania tego planu potrzebna mu

była pomoc i poparcie ministra kolei, który jednak odmówił swego udziału w projektowanym zamachu stanu. Przedwczesna denuncjacja udaremniała cały plan.

Wspólny front lewicy przeciw obecnemu gabinetowi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z inicjatywy P. P. S. prowadzone są od dwóch dni ożywione konferencje między tem stronnictwem a innymi klubami lewicy

w celu stworzenia wspólnego frontu lewicy przeciwko obecnemu gabinetowi.

Z kół socjalistycznych informują, że konferencje te mają na celu skupienie wszystkich żywiołów demokratycznych w Polsce na gruncie konieczności przeciwstawienia się próbom i zakusom reakcji, potrzeby utrwalenia demokracji republikańskiej i demokratycznych reform społecz-

nych w Polsce, a wreszcie radykalnej naprawy stosunków gospodarczych i finansowych.

Wczoraj późnym wieczorem

doszło do zasadniczego porozumienia między klubem Chłopskim i Wyzwoleniem z jednej, a PPS. z drugiej strony.

Nie jest wykluczone, że wobec osiągnięcia tego porozumienia poseł Dąbski uda się w najbliższych dniach do Belwederu w celu zakomunikowania Prezydentowi Rzplitej tego faktu.

▲ NADESLANE. ▲

Zapalacze raz-dwa-pięć!

Do węgla i do drzewa, prawie zastrzeżone, żądać wszędzie, wszędzie do nabycia. Oszczędność czasu, wygoda, czystość. Cena pojedynczej kostki do węgla 3½ grosza, do drzewa 1½ grosza. — Biuro zamówień, Lwów, Kopernika 4.

18660

Warszawa. (z) Ogłoszony wczoraj komunikat PPS. podaje do wiadomości, że komisja parlamentarna tego stronnictwa zaakceptowała sprawozdanie o sytuacji politycznej i zatwierdziła złożone onegdaj przez prezesa klubu PPS. wobec Prezydenta Rzeczypospolitej oświadczenia, że PPS.

przechodzi do najostrzejszej opozycji względem gabinetu kadłubowego premiera Al. Skrzyńskiego.

W związku z dymisją obu ministrów socjalistycznych podał się do dymisji także — urzędujący jeszcze do wczoraj — wice-minister robót publicznych A. Hausner.

Nowy projekt organizacji naczelnych władz wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Jak dowiaduje się „Eks-pres Poranny”, na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozpatrywany będzie zapowiedziany przez Ministerstwo spraw wojskowych

W kołach sejmowych panuje przekonanie, że projekt ten, który rząd niebawem внесе do Sejmu, wycofując jednocześnie projekt poprzedni,

usunie przeszkodę, które utrudniały dotychczas marszałkowi Piłsudskiemu powrót do czynnej służby w armii.

nowy projekt organizacji naczelnych władz wojskowych,

oparty na zasadach, uchwalonych już w swoim czasie przez Radę Ministrów.

Pobory funkcjonariuszów państwowych za miesiąc maj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (r). Za czasów istnienia pełnej koalicji słyszało się zwykle o obradach „piątki”. Wczoraj obradowała już tylko „trójka”. Przedmiotem obrad było

identyczne z przewidywanym budżetowym na kwiecień.

Pobory funkcjonariuszów państwowych będą wypłacone w wysokości poborów kwietniowych,

również jako zaliczka do dalszego wyjaśnienia i określenia, co nastąpi później.

prowidzonym budżetowe na maj, które będzie zgłoszone w Sejmie prawdopodobnie w poniedziałek 26. b. m. Ma ono być

Pomyślne załatwienie rokowań. Kredyt interwencyjny. - Druga rata pożyczki Dillonowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z). Dyrektor departamentu prezydjalnego w Ministerstwie skarbu, Woytkiewicz, powrócił wczoraj z Zurychu, gdzie załatwił pomyślnie sprawę kredytu interwencyjnego, o który zabiegał w swoim czasie jeszcze Wł. Grabski. Załatwione zostały także pomyślnie rokowania co do sfi-

nansowania drugiej raty pożyczki Dillonowskiej za pośrednictwem szwajcarskiego rynku pieniężnego.

Definitywne załatwienie tej drugiej sprawy nastąpi w Warszawie, dokąd przybędą w tym celu przedstawiciele szwajcarskich sfer interesowanych.

Nowa podwyżka cen tytoniu i papierosów.

WARSZAWA. 22. 4. (PAT) W dniu 26 bm. wejdzie w życie nowa podwyżka cen wyrobów państwowego monopolu tytoniowego o 20 proc. — **Podwyżka obejmie wszystkie gatunki tytoniu, papierosów i cygar.**

Sowjecki dygnitarz policyjny nerszem bandy handlarzy żywym towarem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Moskiewskie „Dni” donoszą, że szef policji politycznej w Moskwie, nazwiskiem Kierezn, został aresztowany pod zarzutem, że stał na czele bandy handlarzy żywym towarem.

Haniebna ta organizacja była szeroko rozgałęziona, a głównym terenem operacji jej była Ukraina. Oczekują dalszych jeszcze aresztowań, a to wśród wyższych funkcjonariuszy państwowych.

Straszna tragedia rodzinna. Zabił córkę, teściową i szwagra.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Z Berlina donoszą o strasznej tragedii rodzinnej, jaka zdarzyła się tam dłuższego czasu nie mieszkał z żoną, zjawił

się wczoraj niespodzianie w jej mieszkaniu i wystrzałami z rewolweru zabił 13-letnią córkę Elżę, teściową i szwagra a następnie sam odebrał sobie życie, wyskakując z okna 4-go piętra na bruk.

Giełda lwowska.

Lwów, 23. kwietnia.

Stutkiem zażegnania przesilenia gabinetowego, kurs dolara, który onegdaj doszedł do zł. 10'65, wczoraj spadł na zł. 10'20—10'15, przy tendencji zniżkowej.

Kurs „maksymalny” bankowy wynosił zł. 10'00 do 10'05.

Bank Polski płacił waluty i dewizy zł. 9'90 i po tym kursie zakupił kilkadziesiąt tysięcy dolarów z waluty eksportowej.

W akcjach notowano: Bank Hipoteczny 45 i 46 gr., Chodorów 57'00, 56'00 i 55'50 zł., Chybie 3'20 i 3'15 zł., Gafotę 17 gr., Perowosy 17 gr., Tespy 2'80 zł., Zieleniewskiego 10'50 zł.

Z niekotowanych: Jaworzno 5'00 zł., Lesienice oferowano po zł. 2'25, Gazy wschodnie płacono 12'00 zł., do transakcji jednak nie doszło.

Kurs dolara na dzisiejszej porannej giełdzie nieoficjalnej wynosił zł. 9'85.

Z SENATU.

Warszawa. 22. kwietnia. (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu sen. Kniorski referował ustawę o medalu pamiątkowym za wojny o niepodległość i zabezpieczenie granic Ojczyzny. Medal ten ma być wybijany w brązie. Prawo do otrzymania medalu przysługuje tym, którzy w okresie od 1. listopada 1918 do 18. marca 1922: 1. Polegli lub byli ranni w czasie służby wojskowej. 2. Co najmniej przez trzy miesiące znajdowali się w formacjach polowych lub nosili pomoc walczącym w polu. 3. Najmniej przez 6 miesięcy pozostawali w polskiej służbie wojskowej.

Sen. Woźnicki wnosi poprawkę, aby prawo wybijania medalu pozostawione było Państwu bez zastrzeżeń, a nie tylko mennisy państwowej. W ten sposób rząd wykonanie medalu mógłby odstąpić temu, któryby ofiarował cenę najniższą. Państwo mogłoby zarobić na tem około 3'5 milj. zł.

Rząd uznał, aby medal był gotów do 3. maja br. W głosowaniu przeszła poprawka sen. Woźnickiego.

Przystąpiono do sprawy zabezpieczenia oszczędności wychodźstwa polskiego. Referował sen. Osinski. Podkreślił on smutne doświadczenie, jakie poczyniło wychodźstwo amerykańskie i zaznaczył — że obecnie to samo wychodźstwo polskie we Francji wynosi około 8 milj. zł. Komisja, rozpatrzywszy wniosek, powzięła rezolucję, wzywającą rząd do zorganizowania specjalnego banku o kapitale rządowo-prywatnym, który winien rozwinąć działalność w krajach, gdzie są wychodźcy. W głosowaniu przyjęto bez zmian rezolucję, zaproponowaną przez komisję.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie w piątek, o godzinie 11-tej.

BYLI PANUJĄCY W NIEMCZECH NIE DO-STANA ODSZKODOWANIA.

Berlin. 21. kwietnia. (Pat) Dziś w komisji prawnej Reichstagu odrzucono 11 głosami przeciw 10 artykuł 2 projektu ustawy o odszkodowaniach rodzin b. panujących. Przeciw projektowi głosowali socjaliści, komuniści i hitlerowcy, za projektem głosowały partie niemieckie; niemiecko-narodowi wstrzymali się od głosowania.

Natychmiast po głosowaniu przewodniczący zamknął posiedzenie. Kanclerz zwołał na dziś naradę przedstawicieli partii należących do koalicji rządowej, celem naradzenia

się nad sytuacją wytworzoną przez odrzucenie projektu ustawy. Odrzucony dziś artykuł ograniczał możliwość rewidowania zapadłych już wyroków sądowych w sprawie odszkodowań. W związku z tem pisze „Deutsche Allgemeine Ztg.“, że wynik głosowania nie stawia gabinetu w mniejszości, ponieważ projekt ustawy nie był przedstawiony przez gabinet, lecz tylko z inicjatywy partji tworzących koalicję rządową.

BURZA GRADOWA NAD WARSZAWĄ.

WARSZAWA. 22. 4. (PAT) Dziś w południe nawiedziła Warszawę burza gradowa, poprzedzana wielką ulewą, grzmotami i błyskawicami. Kulki gradowe upadając z wielką siłą, dochodziły do wielkości laskowego orzecha. Po burzy temperatura znacznie się ochłodziła. W wielu miejscach grad powybił szyby, a w ogrodach ucierniał bardzo inspekty.

KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI STRONNICTW RZĄDOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (z) Przedstawiciele stronnictw rządowych konferowali wczoraj z prem. Skrzyńskim poza Sejmem. Przedmiotem narad było porozumienie się w kwestji załatwienia prowizorium i sposobu personalnego uzupełniania gabinetu.

STOSUNKI HANDLOWE SOWJECKO-POLSKIE.

WARSZAWA 22. 4. (AW) Rozwój stosunków handlowych polsko-sowieckich osiągnął w ostatnim miesiącu cyfrę rekordową. Polska sprzedała Rosji 43 wagony cynku, 12 wag. blachy, 4 wagony naczyń emaljowanych, 4 wagony maszyn rolniczych oraz 15 wag. wyrobów z drzewa, razem 78 wagonów. Z Rosji przywieziono do Polski 290 wag. rudy, 46 wag. ryb, 39 wag. prosa, 3 wagony smoły oraz 6 wagonów innych. Razem 384 wag.

Domorośli faszystei na widowni!

Młodociągni entuzjaści Mussoliniego na gruncie polskim rozwinęli w ostatnich dniach we Lwowie żywą działalność. Ujawniała się ona dotychczas w publicznej, nie krępowanej przez nikogo sprzedaży kolporterskiej pismka „Faszysta polski“ na ulicach miasta, a specjalnie pod hotelem George'a.

Wczoraj nasi domorośli faszystei postanowili dać w inny sposób znak życia o sobie. Urządzili kawałki demonstracje w niektórych kinach, a także chcieli popisać się na Radzie miejskiej. Przybywszy mianowicie do ratusza, zażądali, aby dopuszczono do przedstawicielowi ich wygłoszenia przemówienie na sali obrad i przedstawił „żądania“ faszystów polskich. Żądania te szły w tym kierunku, żeby Rada m. zabroniła posłowi Bryłowi dalszego urządzania wieców we Lwowie i żeby poddała się pod kontrolę, wydelegować się mającej na życzenie naszych mussoliniaków komisji z trzech oficerów rezerwy, któraby zajęła się sanacją gospodarki miejskiej!!!

Oczywiście, do zaprezentowania tych „postulatów“ faszystowskich nie przyszło, gdyż nie dopuszczono delegatów faszystów polskiego na salę obrad, a wiceprezydent Stahl, aby się ich pozbyć, zaproponował im, aby „żądania“ swoje przedłożyli na piśmie.

Pierwszy ten „głośniejszy“ występ naszych domorośli faszystów wywołał wśród opinji publicznej niesmak.

Zakazany odczyt Bryła.

Zapowiedziany na niedzielę 25 bm. odczyt pośła Bryła został przez dyrekcję policji zakazany z uwagi na porządek i bezpieczeństwo publiczne.

Samobójstwo nieznajomego.

W Krakowie popełnił onegdaj samobójstwo jakiś nieznany mężczyzna. Wszedłszy do domu przy Małym Rynku 1. 7, rzucił się on z trzeciego piętra klatki schodowej głową na dół, odnosząc zmiżdżenia czaszki i inne ciężkie obrażenia. Przewieziony do kliniki chirurgicznej, nieszczęśliwy zmarł wkrótce.

Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów, które mogłyby stwierdzić tożsamość jego osoby. Ubrany był starannie, a wygląd wskazywał na mężczyznę w wieku około 40 lat.

Rozmaitości.

Biblie Gutenberga. Rzadkie oryginały Biblii Gutenberga osiągają olbrzymie sumy na licytacjach i wysprzedażach bibliotek.

Jak obliczył znany bibliofil i bibliograf-erudyta, Seymour de Ricci, istnieje na świecie tylko 20 egzemplarzy Biblii gutenbergowskiej. Posiadają po jednym egzemplarzu: British Museum, zbiory John Rylads, biblioteka Berlina, Wiednie, Monachjum i Lipska, oraz bibliofile: lord Grenville, lord Spencer, Sykes, Perkins, lord Crawford, lord Carysfort, H. Huth, J. Pierpont, Morgan, R. Hoe, H. Huttington.

Precz z mężczyznami. W Quebec w Kanadzie zawiązało się „Stowarzyszenie kobiet-atletów, mające na celu zupełne wykluczenie mężczyzn z treningu kobiet atletek, oraz uniknięcie na przyszłość wyzyskiwania atletek przez managerów i nauczycieli męskich. Na zebraniu, na którym zjawily się przedstawicielki wszystkich klubów sportowych Kanady, postanowiono, że od tej pory tylko kobiety mogą nadzorować trening i ćwiczenia wszystkich zawodowych kobiet sportowców. Kobiety lepiej poirafiają ocenić, do jakiego wysiłku inna kobieta jest zdolna i dlatego we wszystkich klubach nauczyciele mężczyźni zostaną zastąpieni przez kobiety.

Z teki aforyzmów.

(?) Nieszczerość zakochanych zastępuje potem dyplomacja w małżeństwie; prawdy nie szukaj tutaj.

Im szybsze są narodziny miłości, tem dłużej trwa jej agonja.

Kronika bieżąca.

24 KWIECIEŃ	SOBOTA rzym. kat. Jerzego męcz. gr. kat. Antypy.
-------------------------------	--

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek: 23 bm. „Car Paweł I“. Gość. występ L. Solskiego.

Sobota 24 bm. o 3 pop. „Serce Matki“ albo „Przygody Tomeja Palucha“. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 24 bm. o 7.30 „Odrodzenie“.

Niedziela 25 bm. o 3 pop. „Trubadur“ z udziałem Marcel. Sowińskiego. Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela 25 bm. o 7.30 „Car Paweł I“. Ostatni gość. występ Ludwika Solskiego.

TEATR NOWOSCI.

Piątek, 23 bm. „Orlow“.

Sobota, 24 bm. o g. 3.30 popoł. „Czarne róże“. Ceny niższe popoł.

Sobota 24 bm. o 7.30 „Orlow“.

Niedziela 25 bm. o 3.30 pop. „Medalion Prababki“. Ceny niższe popołudn.

Niedziela 25 bm. o 7.30 „Orlow“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek i sobota o 7.30 „To był tylko sen“. Zniżki urzędnicze obowiązują.

Niedziela o 4-tej popoł. „To moje bobo“. Ceny popularne.

Niedziela o 7.30 „To był tylko sen“. Zniżki urzędnicze obowiązują.

KINOTEATRY:

Apollo: Pat i Patachon jako weseli młynarczykowie.

Chimera: Dzieci rozkoszy.

Fatamorgana: Wyprawa Amundsena do biegun północnego.

Kopernik: Królowa Montmartru.

Lew: Chata za wsią.

Marysienka: Królowa Montmartru.

Palace: Z tajemników duszy kobieciej

Dziś (piątek) do godz. 7-mej wiecz można jeszcze składać rozwiązania I. serji Rogu Szczęścia.

„ZADZA“, niezwykle oryginalny, potężny dramat głośnego amerykańskiego autora E. O'Neill'a, niegrany dotąd w Polsce, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w połowie przyszłego tygodnia. Wspaniała ta sztuka, wymagająca niezwykle nakładu pracy, znajduje się od dłuższego czasu w przygotowaniu reżyserskim p. Żyteckiego. W czołowych rolach wystąpią pp.: Leonja Barwińska, Sosnowski, Żytecki, Bielecki i Czaki. Sztuka O'Neill'a zapowiada się, jako pierwszorzędną zdarzenie artystyczne i atrakcja bieżącego sezonu. Nowy, niewidziany dotąd u nas, system dekoracji do tej sztuki przygotowują pracownie teatrów pod kierunkiem artysty-dekoratora, p. Stanisława Węgrzyna.

TEATR NOWOSCI gra w dalszym ciągu z niebywałym powodzeniem czarującą, wspaniałą wystawioną na naszej scenie operetkę: „Orlow“. — Przepelniona za każdym razem sala z zapalem oklaskuje koncertowo zgrany zespół, z pp.: Grabowska, Rapacka, Kuligowskim, Tatrzańskim, Bojanowskim, Kowalskim, Szmidtem, Szynalskim i in., pod niezwykle pomyslową reżyserją p. Kuligowskiego i świetnym muzycznym kierunkiem p. Seredyńskiego. Wspaniała ta operetka także i u nas stała się pierwszorzędną atrakcją sezonu i ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

„KROL ZYGMUNT AUGUST“, wielka opera T. Joteyki, będzie najbliższą premierą muzyczną naszej opery. Ukaże się w opracowaniu reżyserskim p. Lewickiego i muzyce p. Leszczyńskiego, w oprawie dekoracyjno-kostjumowej, o niebywałym przepychu i wspaniałości — wedle projektów p. Z. Balka. Dzieło Joteyki, największy sukces opery warszawskiej w bieżącym sezonie, budzi i u nas powszechne, niezwykle zaintrygowanie.

ZGON DR. TADEUSZA SZYDŁOWSKIEGO. Z Chicago donoszą nam, że d. 25 marca br. zmarł tam dr. Tadeusz Szydłowski, niegdyś b. znany adwokat we Lwowie. Zmarły pozostawił wdowę, z domu Stojnowską, dwóch synów, profesora uniwersytetu w Chicago i córkę.

HOLD BOHATEROM RACŁAWSKIM. Tradycyjne zebranie pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim urządziła Stow. „Gwiazda“ w niedzielę 25 bm. o godz. 11-tej przedpoł. celem uczczenia 132 rocznicy wielkiego zwycięstwa Wojsk Polskich i ludu włociańskiego nad Moskalami na polach Racławickich pod komendą Naczelnika Tadeusza Kościuszki.

POWRÓT D-CY O. K. DO LWOWA. Dea O. K. Lwów gen. dyw. Wł. Sikorski powrócił wczoraj z podróży inspekcyjnej do Zaleszczyk, Czortkowa i Brzeżan i urzęduje jak zwykle w gmachu O. K.

POLSKIE TOW. FILOZOFICZNE. W sobotę dnia 24 kwietnia br. odbędzie się o godz. 8-mej wieczór w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 203 posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. Zygmunt Zawirski wygłosi odczyt p. t. „O metodzie ekstensywnej abstrakcji w teorii poznania przyrodniczego Whiteheada. — Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

Z POLSKIEGO TOW. EKONOMICZNEGO. W sobotę dnia 24 bm. o godz. 6-tej wieczorem w sali Giełdy (gmach Izby handlowej i przemysłowej) wygłosi odczyt prof. Edwin Hauswald p. t. „Oszczędność w wydatkach publicznych“. Wstęp wolny dla członków Tow. Ekon., Politechnicznego, Prawniczego i Związku Adwokatów Polskich.

LIGA KATOLICKA PRZY KOŚCIELE OO. BERNARDYNÓW urządziła dnia 24 kwietnia t.j. w sobotę o godz. 6.30 w szkole im. T. Kościuszki przy ul. Czarnieckiego 1. 1. p. odczyt z obrazami świetlnymi pt. „Żywot św. Teresy“. Wstęp dla dorosłych 50 gr. dla dzieci 20 gr.

VII. POSIEDZENIE KOŁA LWOW. T. N. S. W. odbędzie się w sobotę dnia 24 kwietnia br. o godz. 7.30 wieczorem w gimn. I. ul. Kubali kl. IVa, II. piętro.

TECHNIKA WSPÓŁCZESNA W DZIEDZINIE AUTOMATÓW. O tem wygłosi inż. Libański prelekcje w Gorlicach i Gliniku marjampolskim w sobotę 24 i w niedzielę 25 kwietnia. Urządzeniem zajęło się „Koło oświaty pozaszkolnej“ a prelekcja poruszy i sprawy „Organizacji pracy“.

Dyrektor fabryk w Gliniku inż. Kowalski inicjuje żywo ruch na polu oświaty w powiecie gorlickim.

PRACUJĄCY W RZEMIOŚLE na obszarze Województwa lwowskiego, którzy dla braku szkół zawodowo - doszkalających w danej miejscowości, lub też wskutek bardzo ważnych powodów nie mogli uczęszczać do takich szkół a ukończyli przepisane terminowanie w zawodzie, mogą uzyskać pozwolenie na składanie egzaminów w charakterze eksternów, celem uzyskania świadectwa, uprawniającego ich do składania egzaminu czeladniczego.

Jako pierwszy termin oznacza się dzień 10 i następne czerwca br.

Podania o udzielenie zezwolenia na składanie tych egzaminów należy wnieść pisemnie do Kuratorium Okręgu Szkolnego lwowskiego (Lwów, Karmelicka 4).

LWOW. TOW. SPIEWACKIE „BARD“. Wybrany na Walnem Zgromadzeniu wydział Tow. ukonstytuował się następująco: Prezes Sozański Romuald, dyrektor artystyczny Stadler Alfred, sekretarz Niżyński Leopold, skarbnik Bratro Józef, gospodarz Żółkiewicz Bolesław. Członkowie wydziału: Czarnecki Józef, Pragłowski Rajmund, Łyczkowski Zygmunt, Martula Rudolf, Małachowski Zdzisław, Wierzbiański Stanisław, Pakosz Jan. Komisja rewizyjna: Jaworski, Łaban, Feliksiewicz. Delegaci do związku: Sozański Romuald, Niżyński Leopold.

UMYSŁOWE CHOROBY DZIECIĘCE X. wykład z cyklu „Objawy anormalności psychicznych u dziecka i ich przyczyny“ wygłosi Dr. A. Demianowski staraniem Lwow. Koła Stowarzyszenia chrz. nar. nauczycielstwa szkół powszechnych w sobotę 24 kwietnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w sali Stowarzyszenia przy ul. Zimorowicza 1. 17. Wstęp wolny.

(II) SEKCJA DRUGA (SKARBOWA) Rady miejskiej odbyła posiedzenie dnia 20 bm. wieczorem pod przewodn. r. m. dyrektora Terenokozego. Sekcja uchwaliła: wprowadzić od 1 maja br. w miejsce dotychczasowego komunalny podatek luksusowy od zbędnych części mieszkań i zatwierdzić nowy statut podatkowy; celem pokrycia reszty kosztów nabycia „Czarnej kamienicy“ we

Lwowie zaciągnąć na skrypt dłużny w m. Kasie Oszczędności we Lwowie pożyczkę w kwocie 70.000 zł. w złocie, zwrotną w przeciągu lat pięciu w 10 równych ratach półrocznych za opłatą 9 procent odsetek i pół procent dodatku administracyjnego; oddać do stawy wodomierzy dla wodociągu m. Lwowa firmie Jan Bujak i Bracia Michera za ogólną kwotę 256.281 zł. w złocie — należność ma być wypłacona począwszy od daty 3 miesiące po dokonanej całkowitej dostawie w równych 20 ratach kwartalnych, z tego 18 rat oprocentowanych po 6 procent, zaś pierwsze 2 raty bez procentów; przyjąć do zatwierdzającej wiadomości, że 40 procentowy udział Gminy w Spółce „Kamieniołomy w Krakowie“ wynosi z dniem 1 stycznia 1925 r. kwotę 320 tysięcy zł. i polecić Magistratowi, aby zażądał od Spółki zwrotu niesłusznego zatrzymanej kwoty 18.019 zł. 60 gr.; wziąć udział w projektowanej przez Związek miast polskich „Powszechnej Wystawie rozbudowy miast“ odbyć się mającej w Warszawie i przyznać na ten cel kredyt w kwocie 700 zł.; wydźwierzając p. Emilji Kopczyńskiej grunt miejski, położony przy ul. św. Zofii o obszarze 6 morgów 381 sążni kwadratowych na czas od 15 kwietnia 1926 r. do dnia 31 marca 1927 r. za czynsz roczny 400 zł.; wydźwierzając grunt miejski, stanowiący część placu powyścigowego o obszarze 22 i dwie dziesiąte morga Skarbowi Państwa na plac ćwiczebny, na czas od 15 kwietnia 1926 r. do 31 marca 1927 r. za czynsz ryczałtowy w kwocie 1500 zł.; nie uwzględnić rekursu Jakóba Weillera przeciw wymiarowi opłaty miejskiej od samochodu i udzielić Czytelni Tow. Szkoły Ludowej w Zimnej Wodzie jednorazową subwencję na budowę Domu ludowego w kwocie 500 zł.

RADA NADZORCA Akcyjnego Banku Hipotecznego w myśl par. 54, 56 i 57 statutu zawiadamia, że 58 Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy odbędzie się we Lwowie we wtorek 18 maja 1926 o godzinie 10 rano. Termin zgłoszeń akcyj. celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu upływa 4 maja 1926.

(d) NAGŁY ZGON AKTORA ŻYDOWSKIEGO. Wczoraj po godzinie 8 wieczór nagle w kawiarni „City“ zachorował znany powszechnie aktor żydowski, Sem Schilling. Dostał on wybuchu krwi i mimo natychmiastowej pomocy Pogotowia ratunkowego zmarł w drodze do szpitala. Zmarły liczył lat 58, a na deskach teatralnych pracował już prawie 30 lat, ciesząc się wielką popularnością wśród żydowskiej publiczności. W ostatnim czasie po zwinięciu teatru żydowskiego przez dyr. Gimpla pozostawał Schilling w nędzy i utrzymywał się jedynie z występów na prowincji.

(d) TRÓJKA. Awantury w stanie pijanym wczoraj na ulicach miasta wywołali: Julian Stolecki, lat 17, Piotr Surkota, lat 23 i Klementyna Piskosch, lat 26. Wszyscy troje zostali aresztowani.

(d) ROZPRAWA przeciw młodocianym komunistom, którzy należeli do Związku młodzieży komunistycznej, toczy się w dalszym ciągu. Przez dwa dni były odczytywane różne pisma komunistyczne i akta sądowe. Prawdopodobnie jutro przemawiać będą obrońcy.

(d) PODBURZAJĄCE ODEZWY. W nocy na murach domów w trzeciej dzielnicy nieznane osoby rozlepiły drukowane odezwy, wzywające do akcji wywrotowej w dniu 1 maja. Policja odezwy te zniszczyła, a w toku dochodzeń wpadła na trop sprawców.

(d) KRADZIEŻ TOREBKI. Wczoraj we Lwowie bawiła Ewa Jastrzebska, żona dyrektora poczty w Gródku Jagiellońskim. Oczekując na swoją córkę na ul. Wagowej, usiadła na ławeczce, a obok siebie położyła torebkę, zawierającą 91 zł. i złoty zegarek dański. Po chwili zauważyła, że ktoś jej tę torebkę ukradł.

(d) ARESZTOWANIE NOŻOWCA. Policja wczoraj aresztowała Michała Lerocha, liczącego lat 23, zamieszkałego przy ul. Bogdanówka 1. 18. On to przebił nożem w szyję Stefana Jure.

(d) POŻAR BUDKI. Ubiegłej nocy poczęła się palić budka, stojąca na pl. Łazienym. Posterunkowy Milewski przy pomocy przechodniów ogień zlokalizował i ugasił. Pożar ten powstał wskutek tego, że właściciel budki wewnątrz pozostawił garnek z żarzącymi się węglami.

(d) KIESZONKOWIEC W KINIE. Jerzy Winczura, zamieszkały na Gabryelówce w domkach tramwajowych, wczoraj udał się na przedstawienie do kina „Sfinks“ przy ul. Żółkiewskiej. W czasie tegoż skradziono mu tam portfel, zawierający 19 zł. i dokumenta osobiste. z

Tajemnicza walka na noże.

„Szukajcie kobiety!“

(I) W jednej z zacisznych uliczek Pa-ryża znaleziono onegdaj dwóch silnie pokrwawionych i pokaleczonych nożami mężczyzn. Po przewiezieniu ich do szpitala okazało się, że są to dwaj Włosi, którzy stoczyli ze sobą zaciętą walkę na noże. Zadanej broni jednak nie znaleziono przy nich. Przesłuchani na policji nie chcieli wyjawić powodu tej walki. Prawdopodobnie chodzi tu o kobietę.

Miasło, w którym niema bezrobotnych.

Unikat taki istnieje nie gdzieś zagranicą, ale w Polsce. Jest to Nowe Miasto na Pomorzu, gdzie od szeregu miesięcy niema zupełnie bezrobotnych. Dzięki inicjatywie i pomocy powiatu, uruchomiono mianowicie w Kurzętniku żwirownię, gdzie każdy robotnik z tego powiatu musi znaleźć pracę, która zapewniona jest na czas dłuższy, a nawet na lata.

Dowcipny dyrygent orkiestry

Nauczka dla spóźniającej się publiczności.
(b) Publiczność lubi się spóźniać do teatru. Cierpią na to nie tylko teatry we Lwowie, ale i za granicą. Dokuczyło to tak jednemu z dyrygentów opery w Filadelfji, iż postanowił wypłacać publiczności figla. — Kiedy zaczęła się uwertura, przy pulpicie siedziało tylko dwu muzykantów. Inni schodzili się powoli i zasiadali do gry. Następnie przy końcu opery znikali znów po jednemu. Pozostał tylko flet i bas. Publiczność dostała dobrą nauczkę.

Badanie kosztów utrzymania rodziny pracowniczey.

Główny Urząd Statystyczny, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, zdecydował się zebrać dokładny materiał przy pomocy społeczeństwa, celem dokładnego obliczenia kosztów utrzymania rodziny pracowniczey.

Poszczególne organizacje będą współpracowały z ludnością główniejszych ośrodków robotniczych przy obliczaniu kosztów utrzymania, aby obliczenia te były najbardziej realne.

Do tej pory wiadomo nam, że już od dnia 1. maja rozpoczyna się w Warszawie przeprowadzenie ankiety o budżetach rodzin pracowniczych. — Do komisji, która będzie kierowała temi obliczeniami, weszli przed-

NASZ ODCINEK.

Z prawdziwym zadowoleniem pospieszamy podzielić się z czytelnikami naszymi wiadomością, że udało nam się pozyskać dla naszego fejtenu **najnowszą powieść najpopularniejszego i bezsprzecznie najoryginalniejszego powieściopisarza Francji:**

PIOTRA BENOIT'A

P. I. „ALBERTYNA” (ALBERTE)

Powieść powyższa odznacza się wszystkimi zaletami, cechującymi pióro autora „Alantydy” i „Koenigsmarku”, więc fascynująca i przykuwająca fabuła, głęboką psychologię konfliktów i niezwykłością pomysłów. — „Albertyna” jest dramatem kobiety dojrzałej, która ulegając późno wzbudzonej namiętności walczy o mężczyznę z własną córką. Już pierwsze entuzjastyczne oceny tej powieści stawiają ją w rzędzie najsensacyjniejszych romansów współczesnych a dowodem niezwykłego sukcesu jest fakt, że książka rozszła się od chwili wydania tj. w czasie niespełna czterech tygodni w ilości 150.000 egzemplarzy.

Druk rozpoczynamy za kilka dni, przekład powierzyliśmy znanemu tłumaczowi p. Leonowi Sternklarowi.

Schwytnie nieuchwytnego złodzieja samochodów.

NIUDAŁA UCIECZKA Z ARESZTU.

(b) Policji paryskiej udało się w tych dniach schwytać poszukiwanego od kilku lat złodzieja samochodowego, który w różnych okolicznościach ukradł cały szereg samochodów. Zawsze udawało mu się wymknąć z rąk policji, aż obecnie wpadł przypadkowo w sidła dzięki własnej nieostrożności.

Oto przed kilkoma dniami zajechał do jednego z garaży w Paryżu samochód, którego właściciel, człowiek elegancko ubrany, nie wzbudzał żadnych podejrzeń. Oddał on samochód do przechowania z tem, że wróci wieczorem i odbierze go. Właściciele garażu, oglądawszy dokładnie samochód, doszli do przekonania, że numer, umieszczony w tyle wozu jest świeżo namalowany i że samochód jest skradziony. Zawiadomili o

tem policję, która stwierdziła istotnie, że samochód pochodzi z kradzieży i należy do jednego z przemysłowców paryskich.

Kiedy właściciel skradzionego samochodu wrócił wieczorem do garażu, czekali już na niego dwaj funkcjonariusze policji. Aresztowany wypierał się początkowo, podając inne nazwisko, ale wkońcu przyznał się, że nazywa się Jerzy Reme i jest owym poszukiwanym przez policję złodziejem samochodów.

Sprowadzony na policję skorzystał z nieuwagi pilnujących go policjantów i wyskoczył przez okno. Schwytano go jednak i osadzono w areszcie. Będzie odpowiadał za cały szereg kradzieży samochodów.

stawiciele licznych związków zawodowych o różnych programach politycznych.

Z poszczególnych miast brak na razie danych co do tej sprawy. Przypuszczać należy, iż prace te rozpoczną się w całej Polsce jednocześnie.

Nowy sposób leczenia gruźlicy płuc.

Profesor Weninger z Berlina wynalazł nowy środek przeciwko gruźlicy płuc. Nowa metoda nie wymaga ani długiego leżenia, ani zastrzyków, zbyteczną czyni zmianę klimatu na górski, przepisuje natomiast zwykłą kurację oddechową, która ma trwać zaledwie kilka tygodni.

Pomysł prof. Weningera polega na wprowadzeniu do płuc ludzkich drogą oddychania mieszaniny składników chemicznych, posiadających zdolność natychmiastowego zabijania bakterij tuberkulicznych. W ten sposób, poprostu przez zniszczenie zarodków, można przerwać proces rozwoju gruźlicy i organizm doprowadzić do rychłego wyzdrowienia.

Najlepszym środkiem okazała się tu

mieszanina uranu, torium, manganu i kilku kwasów. Do tego przekonania doszedł prof. Weninger dopiero po długoletnich doświadczeniach. Badał on po kolei 173 różne mieszaniny, musiał jednak wszystkie odrzucić, jako nienadające pożądaných rezultatów. Odpowiednia dopiero okazała się 174, którą wynalazca nazwał „Ektoplazmą”, ponieważ ektoplazma, jako ogniska bakterij tuberkulicznych, stanowi terapeutyczny punkt wyjścia nowego środka leczniczego. —

Poszukiwanie skarbów korsarskich.

Specjalny korespondent „Daily Mail” opisuje przebieg robót, prowadzonych od roku na wyspie Maurizio, celem znalezienia skarbu, ukrytego tam w roku 1780 przez słynnego korsarza De Nageon.

Skarb ten składa się z pereł, brylantów i diamentów holenderskich i przedstawia wartość 30 milionów szterlingów. Już od 50 lat co pewien czas idą za wskazówkami rodziny korsarza, przedsiębrane są próby odnalezienia owego skarbu.

Przed kilkunastu laty znaleziona została karta topograficzna, rysowana przez samego herszta De Nageon. Utworzyło się „konsorcjum odnalezienia skarbu”. Konsorcjum wezwało do przybycia na wy-

spe Maurizio kapitana Russell z Liverpoolu, zajmującego się specjalnie odszukiwaniem metali, znajdujących się pod ziemią.

Russell okazał się człowiekiem opatrnością. Po długich badaniach natrafił na ślady metalu, zakopanego pod ziemią, i od 12 miesięcy w re. Maurizio gorączkowała praca nad odkopywaniem skarbu. Sprowadzono już nawet na miejsce na wszelki wypadek samochody ciężarowe, w których znajdują się próżne worki do ładowania złota i klejnotów. Niestety, coraz to nowy napływ wody udaremnia ostateczny wynik robót, a towarzystwo finansujące te prace, jest poważnie zaniepokojone.

Dla głodnych i bezrobotnych.

(11) Lwowski Komitet obywatelski pomocy głodnym i bezrobotnym odbył swe tygodniowe posiedzenie w środę dnia 21 bm. popoł. w sali posiedzeń magistratu przy licznych komplecie członków, pod przewodnictwem prezesa swego dr. Jana Poratynskiego.

Prezes dr. Poratynski w przemówieniu swem przedstawił cyfrowo tygodniowe zapotrzebowanie gotówkowe, akcentując, że rozporządzalna gotówka coraz bardziej maleje i że zachodzi obawa, iż wcześniej, jakby to było wskazane, będzie musiała nastąpić likwidacja działalności istniejących kuchni i herbaciarni. W tym stanie rzeczy pocieszającym momentem jest, że Miejska Kasa Oszcz. uchwaliła pospieszyć z pomocą akcji komitetu kwota 2000 zł. nadto dyrektor chodorskiej cukrowni p. Kremer, któremu akcja ta zbożna zawdzięcza swe powstanie, oświadczył, iż gotów jest wystarać się o 1500 zł. i 200 kg. cukru na cele kuchni i herbaciarni, utrzymywanych przez komitet.

Ożywiona i dłuższa dyskusja, w której zabierali głos pp.: r. Włodzimirski, dr. Schorr, ks. Lubomirski, Smulikowska i przewodniczący, wywołała sprawę wyłonienia komisji dla sprawdzenia rachunków poszczególnych kuchni i herbaciarni, poruszona na posiedzeniu komitetu w dniu 14 bm. przez p. Smulikowską. Wkońcu uchwalono wyłonić komisję z 20 członków tak, aby czynność sprawdzania rachunków w każdej kuchni oraz w każdej herbaciarni przypadała dwóm członkom.

Z porządku czynności nastąpiły sprawozdania z działalności kuchni. P. Smulikowska zdała sprawę z ruchu w kuchni PPS przy ul. Żółkiewskiej, akcentując, że dziennie wydać się 230 obiadów i że z powodu koniecznych a potrzebnych wydatków fundusze kuchni znajdują się w mizernym stanie. To też subwencja komitetu jest rzeczą konieczną.

Sprawozdanie z działalności kuchni mieszcz. Tow. Strzel. z powodu choroby prezydentowej p. Kazimierzy Neumannowej, złożył w zastępstwie sekretarz p. Just Norbert. Od dnia 2 marca do dnia 21 kwietnia wydano ponad 23.000 obiadów, na kwiecień wydano 327 legitymacji na 550 obiadów dziennie. Między korzystającymi z obiadów przeważa obecnie żywioł inteligentniejszy, przeważnie rzemieślnicy zredukowani, następnie urzędnicy, emeryci a także wiele wdów z sierotami. Ponadto codziennie zgłasza się pewna ilość ludzi, którzy są w przejeździe w poszukiwaniu pracy. Proszą oni o obiad jednorazowy; wszyscy są obdziejani, mimo, że liczba takich nieraz wynosi 40 osób. Gdy obiadu zabraknie, wydaje się kielbasę z chlebem i kakao lub herbatę, a nierazko personal kuchni oddaje swój obiad otrzymując w zamian chleb i herbatę. Stan kasy przedstawia się następująco: przychody gotówkowe wynosiły 1687 zł. 90 gr., rozchody 1710 zł. 57 gr., niedobór tedy wynosi 22 zł. 67 gr.; zatem okazuje się potrzeba większej subwencji.

Następnie ks. Eleonora Lubomirska im. Zjedn. P. Ch. Towarzystw Kobietych we Lwowie przedstawiła działalność kuchni u SS. Albertynek. Dzienną frekwencja podniosła się do liczby 529, zatem przybywa potrzebujących pomocy. Od 14 bm. do 20 bm. wydano 3453 obiadów, aż do tego czasu wydano 14358 obiadów, razem tedy wydano 17.811 obiadów.

Prezesowa Marja Duteczyńska imieniem sekcji pocztowo-kolejowej kreśliła obraz ruchu w kuchni kolejowej. Codziennie wydaje się 325 obiadów; przeciętnie przychodzi wdowy z kilkorgiem dzieci. Wydatki są znaczne, dochody zeszczupiały; jest się więc w kłopotcie, albowiem cały zapas gotówki

Trzy wielkie procesy w S. S. S. R.

„Babka” ochrony carskiej przed sądem.

W najbliższym czasie rozpoczną się w Rosji sowieckiej trzy wielkie procesy polityczne. Pierwszy będzie wznowienie rozpraw przeciw Sieriebriannikowej, t. zw. babce ochrony carskiej, która od 1877 roku prowadziła wielki salon polityczny, a stała jednocześnie na usługach carskiego urzędu szpiegowskiego. Wskutek jej doniesień Worowski i Lunaczarski zostali aresztowani i skazani na ciężkie roboty.

Drugi proces toczyć się będzie przeciw b. szefowi transkaspjskiego rządu, Funtikowi, który od 1905 roku należał do socjaldemokracji. Funtik w czasie okupacji angielskiej nad morzem Kaspijskim skazał na rozstrzelanie 26 komisarzy ludowych.

Trzeci proces odbędzie się w Kijowie, przeciw funkcjonariuszom policyjnym, w liczbie stu kilkunastu, oskarżonym o wielkie nadużycie finansowe i przezęstwa służbowe.

estradię. Jest liczny, posiada duży zastęp młodych, krewkich głosów, wykazuje dużo temperamentu i dobrej woli w egzekwowaniu swego pensum. Drobne nierówności zniżają zapewne niedługo, zwłaszcza, że nie wykraczają poza ramy drobiazgowych usterek. Można tego zresztą być zupełnie pewnym ze względu na to, że chór pracuje usilnie, na szali zaś waży jedynie pewne niewyszlifowanie głosów. Chórem dyrygował bardzo sprawnie p. Stanisław Kinałski. Akompaniament do utworów solowych spoczywał w niezawodnych rękach p. Zoffala.

Prof. Lesław Jaworski.

Tempo życia i pracy w Ameryce.

AMERYKA WZBOGACIŁA SIĘ PO WOJNIE. — FREKWENCJA W TEATRACH PODNIOŚŁA SIĘ O 40 PROC. — RUCH CZYTELNIANY O 25 PROC. — BUDOWA DRAPACZA CHMUR. GDZIE POMIESZCZENIE ZNAJDA NOWE 2 TEATRY I MONSTRE KINOTEATR.

(1) W przeciwieństwie do Europy, która nowojorskie banki, które przystąpiły do zubożenia po wojnie światowej, rośnie Ameryka (Stany Zjednoczone) z miesiąca na miesiąc w dobrobyt coraz większy. Dobrobyt ten wnika w najszersze warstwy amerykańskiego społeczeństwa i sprawia, że ci ludzie poczynają nie tylko lepiej się ubierać, że mieszkają zasobniej i jadają obficie — lecz budzą się też potrzeby duchowe. Szukają rozrywek umysłowych, a stwierdza ten fakt statystyka sprzedanych książek i o ileżymio zwiększona frekwencja w teatrach i kinach.

W stosunku do lat ubiegłych rozprzedaż książki wzrosła o 25 procent, a frekwencja w teatrach i kinach o 40 procent.

Nowy Jork posiada 300 kinoteatrów i 180 teatrów. Wszystkie są każdego wieczora przepelnione i nie mogą pomieścić owej nadwyżki publiczności, która odchodzi bez biletów.

Aby sprostać tej potrzebie, budują teraz w Nowym Jorku olbrzymi drapacz chmur, w którym znaleźć mają pomieszczenie dwa teatry dla operetki i wodewilu ludowego, oraz kino monstre. Koszty budowy obliczono na 13,500,000 dolarów. Część tej sumy ofiarował trust filmowy, resztę wyłożyły

sółki. Ten nowy drapacz chmur, największy, jaki posiadać będzie Nowy Jork, buduje się u zbiegu dwu najwspanialszych ulic, przy Times Square, tam, gdzie niegdyś były place protoplasty, bankierskiej firmy Astor. Place ten kosztował 600,000 dolarów.

Główną część drapacza chmur zajmie kinoteatr. Westybul wysoki na 5 piater o długości wynoszącej 80 m. a szeroki na 30 m., zdobit będą naturalnej wielkości figury z brązu, rzeźby i wspaniałe malowidła. Dziesiątki tysięcy lamp elektrycznych oświetlą budynek. Urządzenie wewnętrzne teatrów i kina będzie luksusowe. Czterdzieści wind sprowadzą gości podczas antraktów do wspaniałych ogrodów, urządzonych na dachu drapacza chmur. Tam, wśród palm i kwiatów przygrywać będzie bez ustanku muzyka. (Sześć orkiestr).

Budowę rozpoczęto przed rokiem i już w pierwszych dniach września br. otwarte zostanie do użytku publiczności kino, w październiku zaś rozpoczną przedstawienia w obydwu teatrach.

Oto w jakim tempie żyje się i pracuje w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Kronika cz. rikowska.

Czortków, w kwietniu.

WIECZÓR KU CZCI STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Staraniem młodzieży tut. państw. gimnazjum im. J. Słowackiego, odbył się dnia 17 bm. wieczór ku czci Stefana Żeromskiego. Na program złożyły się produkcje chóru uczniów i uczenie pod batutą prof. Krwawicza, prelekcja prof. Byszka, szereg deklamacji, recytacji i gra na fortepianie pny Grzybowski. Clou wieczoru była bezprzecznie przepiękna prelekcja prof. Byszka. Gorący entuzjasta Żeromskiego potrafił ująć całą twórczość w doskonałej dyspozycji i bogactwem artystycznego holdu oczarować słuchających.

Należy gorąco pochwalić pracę p. Krwawicza i wyróżnić śpiew p. Hnkiej i deklamację uroczej pny Trzcinieckiej. Zakład naukowy pod dyktando p. Matuszewskiego wykazał w ostatnich czasach żywą działalność i dzięki pracy pp. Krwawicza i Byszka życie artystyczne w możliwej pełni.

Kronika stryjska.

Stryj, 19 kwietnia.

Dziś odbył się tu pogrzeb bl. p. Seliga Boraka, który zmarł w Badeniu koło Wiednia. O godz. 11 zajeżdżał pociąg pospieszny, wiozący zwłoki zmarłego. Niezliczona ilość ludzi oczekiwała przed dworcem konduktu pogrzebowego, widziało się też wiele ciekawskich na dachach, a nawet kilkunastu funkcjonariuszy kolei wydrapowało się na wagon kol., by się lepiej przypatrzeć wyładowaniu trumny ze zwłokami. Kondukt przeszedł ulicą Kolejową. 3. Maja, zatrzymując się koło mieszkania zmarłego, gdzie przemowy wygłosili dwaj rabini, jeden stryjski, jeden drobohycki. Kondukt udał się następnie koło synagogi, gdzie przemawiali dalsi dwaj rabini stryjscy i rabin rozdołski.

Gdy kondukt zbliżył się do tartaku i młyną zmarłego, wygłosili pożegnalne mowy delegaci robotników zmarłego, a mianowicie Romaniszyn po ukraińsku i Łeżyca po polsku. W przemowach swych wskazywali na to, że bl. p. Borak wobec swych robotników był wymagający, ale sprawiedliwy, dbał o ich dobro, a ci, którzy słuchali jego zleceń i stosowali się do jego rad, zawsze dobrze na tem wychodzili. Nad grobem przemówił jeszcze p. Brettler, b. rabin w Tryjeście.

Wszystkie władze i instytucje pospieszyły oddać zmarłemu ostatnią przysługę, więc starostwo z zastępcą starosty p. Zgodą na czele, sąd z prezesem p. drem Misińskim, Magistrat z zast. kom. p. Piotrowskim, kasa oszczędności z dyrektorem p. mce. Półnakiem, adwokatami, notariuszem, lekarzem itd. Ilość uczestników wynosiła około 5000 osób. O godz. 11 przy przyjeździe pociągu ze zwłokami odezwiała się syrena w tartaku zmarłego, która umilkła dopiero po ukończeniu pogrzebu o godz. 17.

Zmarły pozostawił ogromny majątek. Liczne tartaki, młyny, dwie posiadłości ziemskie itd. Jak się dowiaduje rozporządził zmarły swym majątkiem w ten sposób, że majątek ma być nierozdzielny przez sto lat i przez cały czas firma ma opiewać na jego imię, dochodami z majątku mają się spadkobiercy, tj. jego 7 dzieci dzielić, przyczem pozostawił zastrzeżenie, że gdyby któryś ze spadkobierców zmienił wiarę, traci prawo do spadku.

wyści 570 zł., prowiantów niema. Sprawozdaczni żąda więc prowiantów w naturze, aby móc doprowadzić zaczęte dzieło do końca.

P. Róża Łukasiewiczowa w imieniu Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo we Lwowie pod l. 1 przy ul. Teatynskiej, zawiadomiła komitet, że od dnia 1 do 20 bm. Tow. wspomniane wydało obiadów bezpłatnych na legitymacje komitetu około 2380 po 30 gr. co czyni kwotę 714 zł. Co się tyczy frekwencji, to najniższa była 1 bm. (osób 90), najwyższa dnia 19 bm. (osób 148). Wobec zupełnego wyczerpania przyznanej w dniu 20 bm. subwencji w kwocie 500 zł. Tow. prosi o dalszą pomoc.

Prof. Sokolnicka im. Kofa Polek mówiła o akcji dożywiania dzieci.

Z referatu rektora Niemieckiego dowiedziano się, że herbariarna organizacji Narodowej dz. IV pod l. 33 przy ul. Piłjarów, od dnia 18 marca do dnia 21 bm. wydała 338 legitymacji a herbat 7638. Wydatki gotówkowe wynosiły 738 zł. 10 gr. Zamknięcie wspomnianej herbariarni nastąpi 4 maja br. z powodu, iż lokal użyty będzie na cele pobożne.

P. Cichnowa zdając sprawę z działalności herbariarni przy ul. Kętrzyńskiego podniosła, że od 17 marca do dnia 21 bm., wydano 4623 porcji herbaty, nadto wydano 60 litrów mleka.

P. Jędrzejowiczowa omawiając czynność herbariarni pod l. 1 przy ul. Sokoła, podniosła, że frekwencja nie tylko nie zmniejsza się, ale się zwiększa. Wydano z góra 400 legitymacji. Przeciwnie dziecinie wydaje się 270 porcji.

Właściwy komitet uchwalil następujące subwencje: 1) kuchni na Strzelnicy 500 zł. 2) kuchni przy ul. Żółkiewskiej 200 zł. 3) herbariarni przy ul. Piłjarów 300 zł. 4) Tow. Pań Miłos. św. Wincentego a Paulo 500 zł. 5) kuchni dla inteligencji 300 zł. oraz 6) kuchni kolejowo-pocztowej wiktualy potrzebne w naturze.

Z sali koncertowej.

Z inicjatywy młodzieży technickiej (Kola mechaników) odbył się onegdaj w sali Kasyna Oficerów koncert, którego z powodu współcześnie odbywającego się występu p. Szymańskiego w Teatrze Wielkim w całości wysłuchać nie mogłem. Słyszałem tylko drugą jego część i do niej ograniczam moją relację. Konstrukcja programu pozwoliła mi słyszeć wszystkich współdziałających w koncercie. Biorące udział w audycji koncertantki pochodzą ze znanej zaszczytnie szkoły p. Wawnikiewicz - Talarczuchowej, która nienawie swoje kształci z ogromną sumiennością osiągając bardzo poważne rezultaty swej pracy. Na plan pierwszy wysunęła się w produkcjach swoich p. Irena Czaczkowska, posiadająca głos bardzo piękny, która dwóch utworach (Karłowicza: „Skąd pierwsze gwiazdy” i Lipskiego: „Jesienia”) wypowiedziała się bardzo silnie zyskując poważny aplauz zebranej publiczności. Pieśni zapiewane były z wybitnym nerwem dramatycznym, podane w doskonałej formie, nie naganne w dyskusji.

Wielkie nadzieje rokuje talent p. Ireny Ciesielskiej, która mając piękny organ głosu z wyrazem wykonała pieśni Galla i Moniuszki. Koncertantka powinna się tylko otrzasać z tremy, a wtedy całe piękno jej śpiewu zyska na plastyce. Poważnie zaangażowana jest w kunszcie pieśniarskim p. Helena Roszkowska, która jednak powinna pracować dalej głównie nad emisją głosu. Pieśni W. Friemanna śpiewała p. Janina Godlewska - Huberowa zyskując również znaczny aplauz zebranych.

Chór: „Harta” nie słyszałem dawno na

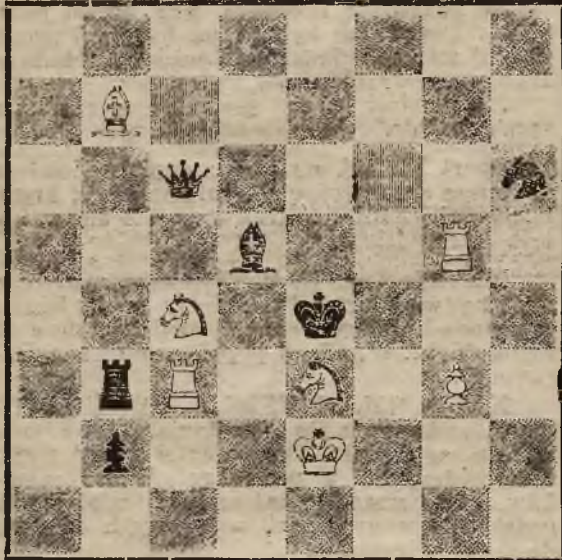
DZIAŁ SZACHOWY

RED. M. WRÓBEL.

Listy prosimy adresować do Redakcji z dopiskiem „Szachy“.

Zadanie L. 45.

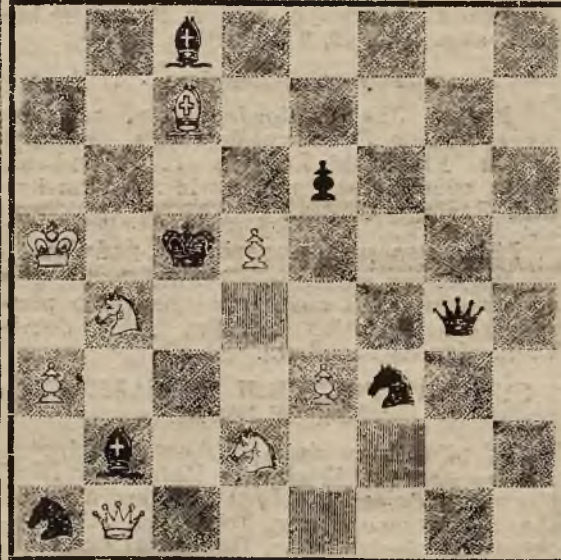
LEON SILBERSTEIN Lwów
(Oryginalne)



2 mat.

Zadanie L. 47.

K. WODAŁA Lwów
(Oryginalne)



1 mat.

Rozwiązanie zadań.

L. 40. F. OTTO 2*

1. Hb4-e1 2 e4* Wxe1 2 Sg3*
Ke4 2 Gd3* e4 2 Ha5*

Trzy czyste siatki matowe są główną ozdobą tej pracy, wstęp dobry, chociaż widoczny.

L. 41. Kadet W. KIERSZ 3*

1. Sg4-f2! Kd7 2 Sd3 3 Sc5*
Ke6 3 Sc5*
d4 2 Sd3 Kd7 3 Sc5*
Kd5 3 Sf4*

Minijatura ułożona na wzór czeski, wszystkie maty czyste.

Trafne rozwiązania nadeszali Pp.

M. Drapałówna, Dr. Lenczyk, J. Sierociński, W. Szajan, Sz. Russ, Ks. J. Matwijas.

Międzynarodowy turniej dreznoński

przyniósł zwycięstwo Nimzowiczowi, który w ostatnich czasach odniósł wiele tryumfów. Marienbad, Wrocław, Semmering, Drezno, oto etapy zwycięstw, we wszystkich tych turniejach wybił się na czoło. Ostatni turniej ukończył świetnym zwycięstwem, remisując tylko z Aljechinem. Dr. Aljechin również bez klęski zdobył drugie miejsce, zalety gry są ogólnie znane i lepiej wychodzą na jaw przy większej ilości zawodników, dlatego we większych turniejach prędzej wychodzi na czoło. Trzecią nagrodę zdobył nasz mistrz Rubinstein przegrywając tylko dwie partje. Towarzyszy mu Dr. Tartakower mający rekord partji nierozegranych. Piąte miejsce zdobywa silny amator zawodnik Holzhausen przed Johnerem, który nie wykazał swej zwykłej formy. Bliższe szczegóły podaje tabela.

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
1	Nimzowitsch		1/2	1	1	1	1	1	1	1	1	8 1/2 p.
2	Dr. Aljechin	1/2		1	1	1/2	1/2	1	1/2	1	1	7 p.
3	Rubinstein	0	0		1/2	1	1	1	1	1	1	6 1/2 p.
4	Dr. Tartakower	0	0	1/2		1/2	1	1/2	1/2	1	1	5 p.
5	Holzhausen	0	1/2	0	1/2		0	1	1	0	1	4 p.
6	Johner	0	1/2	0	0	1		1	0	0	1	3 1/2 p.
7	Sämisch	0	0	0	1/2	0	0		1	1/2	1	3 p.
8	Jates	0	1/2	0	1/2	0	1	0		1	0	3 p.
9	Elümich	0	0	0	0	1	1	1/2	0		0	2 1/2 p.
10	Steiner	0	0	0	0	0	0	0	1	1		2 p.

Wiadomości.

*) Match międzyklubowy „Hetman“ Lwowski klub szachistów zakończył się zwycięstwem Hetmana w stosunku 5 i pół do 4 i pół p.

*) W niedzielę 2 maja z okazji jubile-

usza 20-lecia kompozycji szachowej p. Leona Silbersteina urządza Lwowski klub szachistów turniej rozwiązywania zadań jubilat. Za najszybsze i najlepsze rozwiązania wyznacza klub 3 nagrody. Wpisowe 50 gr. Następnie odbędzie się turniej gry błyskaw-

wicznej dla pierwszych trzech nagrody. Wpisowe 1 zł. Pierwsza podobna impreza za ługuje w zupełności na uznanie. W dzisiejszym dziale podajemy zadanie jubilat, należy ono do miłych prac i charakteryzuje najciekawsze momenty twórczości. Odznacza się lekkością i ekonomicznym wyzyskaniem figur.

Literatura.

Nr. 6 „Szachów“ (za kwiecień) opuścił już prasę i przynosi bardzo bogaty materiał informacyjny z kraju i zagranicy, 3 partje, 18 zadań, artykuły o treści niezwykle aktualnej.

W Kownie rozstrzelano dwóch Polaków.

Jak donoszą z Kowna, dnia 17 bm. zostali tu rozstrzelani Donat Kozłowski i Jarosław Rondomański. Sąd wojenny skazał ich na karę śmierci za rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski. Mamy tu do czynienia ze zwykłą prowokacją kowieńską.

Akrobatyka w sporcie.



W czasie pewnego święta sportowego w Anglii wywołał sensację pewien młody motocyklista, który stojąc na motocyklu kierował go w czasie jazdy nogami.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

Piłka nożna w Lublinie. W meczu o mistrzostwo klasy A. Lubelskiego OZPN, zeszłoroczny mistrz Lublinianka pokonał W. K. S. Zamość 4:1 (1:0).

Władości z Torunia. Mecz o mistrzostwo klasy A. Olimpia (Grudziądz) pokonała niespodziewanie wysoko Bałtyk (Toruń) w stos. 5:1 (2:1). Otwarcie kortów tenisowych TKS. odbyło się bardzo uroczyście w ubiegłą niedzielę. W dniu 30 maja odbędzie się doroczny bieg na przelaj o puchar redakcji „Słowa Pomorskiego”. — W Teżewie odbył się doroczny zjazd sokolstwa pomorskiego.

Belgrad, 18 kwietnia (U) Belgradzki klub sportowy przeciw Soko 4:2 (2:1), Szumawja — Jadran 2:1 (1:1).

KONGRES PIŁKARSKI W RZYMIE.

Rzym 16 kwietnia. W dniach 2, 3 i 4 maja odbędzie się w Rzymie wielki kongres piłkarski, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich niemal państw. Sprawa zawodowstwa oraz uregulowanie udziału drużyn piłkarskich na Olimpiadzie, będzie na tym kongresie ostatecznie załatwione.

LEKKA ATLETYKA.

Kostrzewski bije rekord polski na 2 km.

We wtorek dnia 20 bm. AZS. zorganizował próbę pobicia rekordu polskiego w biegu na 2 km. Rekord ten należał do Forysia (5:56,2). Startowało 4 zawodników. Próba udała świetnie, gdyż Kostrzewski pobili rekord o śladem i pół sekundy. Wynik biegu był następujący: 1) Kostrzewski 5:48,7, 2) Jaworski 5:49,2, 3) Małanowski 5:57, 4) de Virion 6:26.

BIEG NA PRZELAJ G. O. Z. L. A.

Staraniem Górnośląskiego Związku Okręgowego Lekkoatletycznego odbył się na trasie, liczącej 5.500 mtr. pod Mysłowicami bieg na przelaj. Trasa prowadząc przez las, umożliwia mimo ulewnego deszczu i rozmożonego terenu przeprowadzenie dość dobrze do końca zawodów, których wyniki przedstawiają się nast.: 1) Kilof (Różdzeń), 2) Szablicki (Naprzód Lipiny), 3) Mitas (Naprzód Lipiny), 4) Biernat (B. P. S. P.), 5) Miłkołaj (K. S. Dąbrowa 22).

Zwycięstwo polskiego boksera zagranicą. Znany bokser polski Junosza Dąbrowski na międzynarodowych zawodach bokserkich na ringu w Camronne uzyskał zaszczytne zwycięstwo. Pokonał on mianowicie znanego francuskiego boksera Forgeon'a w 7 rundzie k-o, mając przez cały prawie czas meczu przewagę nad swym przeciwnikiem.

TENNIS.

Najuch — tenisowym mistrzem Niemiec.

Tennisowe mistrzostwo Niemiec dla zawodowców przyniosło zwycięstwo Polakowi Najuchowi, który pokonał w finale Richtera w stos. 6:1, 11:9, 6:3.

Rewanżowy mecz Lengien - Wills.

Paryż. Jak się dowiadujemy, rewanżowe spotkanie dwóch najlepszych tenisistów świata Francuski Lengien i Amerykanki Wills, odbędzie się w polowie maja na kortach Racing - Clubu.

Finansowa pomoc sportu dla państwa.

Paryż. Na ostatnim zebraniu francuskiego związku piłki nożnej postanowiono przeznaczyć sumę 10.000 franków, jako dobrowolną daninę narodową.

SUKCESY POLSKICH KAWALERZY STÓW W NICEI.

W pierwszym dniu konkursów hipiecznych o nagrodę Wielkiego Hotelu w Nicei pierwsze miejsce zdobyła trzykrotnie Polska, a mianowicie mjr. Toczek na „Faworycie” i „Hamlecie” i rtm. Dziadulski na „Hannibalu”. Ponadto wstęgi honorowe uzyskali rtm. Antoniewicz na „Jowiszu”, „Banzaju” i rtm. Dziadulski na „Amaucie” oraz por. Szosland na „Morinusie”. W drugim zaś konkursie hipiecznym o nagrodę Komitetu Sportowego czwarte miejsce zdobył rtm. Królikiewicz na koniu „Cezar”.

W drugim dniu polskim jeźdźcom poszło jeszcze lepiej, uzyskali bowiem aż dwie

pierwsze nagrody. I tak w konkursie o międzynarodową nagrodę wojskową z wyrównaniem, pierwsze miejsce zdobył mjr. Toczek na „Hamlecie”. Ten sam jeździec zdobył miejsce piąte na „Faworycie”, szóste zaś rtm. Antoniewicz na walcach „Banzaj” i 11 na „Jowiszu”. Rtm. Chojewski zdobywa wstęgę honorową na „Korze”.

W II. biegu o nagrodę Towarzystwa Wyścigowego w Nicei pierwsze miejsce zdobył rtm. Królikiewicz na „Redcliffe” oraz ósme na „Cezarze”, wstęgę zaś honorową zdobył rtm. Dobrzański.

W najbliższą niedzielę gra przed południem Pogoń ze Spartą na boisku Pogoni, Czarni na swym boisku z Lechią popołudniu, Hasmonea wyjeżdża do Przemyśla.

Z zawodów tych podamy szczegółowe sprawozdanie.

Sport Nr. 174. wyszedł z druku. Zawiera dokładne sprawozdania i informacje z kraju i zagranicy. Administracja mieści się w hotelu Europejskim.

METAL — Z. K. S. Pierwsze zawody o mistrzostwo kl. „B” między powyższymi drużynami odbędą się w niedzielę dnia 25 kwietnia br. o godz. 3 popoł. na boisku „Hassonnel”.

KLUB IM. ZBYSKA CYGANIEWICZA zawiadamia, że sekretariat klubu mieści się w Hotelu Europejskim przy placu Marjackim l. 4 w podwórzu. Wpisy członków oraz wszelkie informacje udziela się codziennie w godzinach urzędowych od 6-tej do 8-mej wieczorem.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

LEKARZ - DENTYSTA

Dr. Berta Schnapper

absolw. kliniki dentyst. Uniwersytetu, specjalista w leczeniu chorób zębów i jamy ustnej ord. od g. 9 do 1 i 3 do 6.

Pracownia der. i fystyczno-techniczna
ul. Akademicka 24, telef. 25-58.
965

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. Regina Reichenstein-Radłowa ordynuje pl. Hallicki 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową.
17132

Sekundariusz Dr. Frisch-Sawicka
Szpitala Państw. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, Watowa 11.
18247

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
Dr. W. LAUTERSTEIN b. cłow kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
18919

Dr. Maksymilian Roller Spec. chorób dzieci. Leczenie lampą kwarcową. Szczępienie ochronne przeciw ospie i szkarlatynie. Ord. 2-4 Lwów, Kazimierzowska 35. Tel. 19-94.
17130

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ oraz kosmetyki b. sekund. szpit. państw. Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. tel. 16-61.
17282

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ CZELADNIKA KOMINIARSKIEGO, KAWALERA ZARAZ. — ZGŁOSZENIA PIŚMENNIE SOKAL, ROMUALD KOWALSKI.
1060

STENOGRAFIJ wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26.
919.

POSZUKUJĘ paniąkę inteligentną, która by zajęła się dziewczynką trzy razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Zgłoszenia listowne pod „Nabielaka” do Adm. Wieku.
18810

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem i świadczeniami potrzebna od 1-go maja. Domas 1, u gospodyni.
18843

RESTAURACJA — Jana Mossa, plac Hallicki 10, — Hala Targowa, poszukuje kucharki i panny do usług gości.
18265

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami, poszukiwana. Philippowa — Jakóba Hermana 9.
18756

BONA frochłanka do 2 chłopców natychmiast poszukiwana. Sadownicka Nr. 68.
18720

SŁUŻĄCEJ z gotowaniem do wszystkiego poszukiwana od maja. Zimorowicza 3, sklep. Zimna.
18990.

URZĘDNIK prywatny. — z dwógiem dziećmi w wieku 7 i 9 lat, poszukuje inteligentnej, dobrze ułożonej osoby, młodej po wieczności do zarządu domem i wychowania dzieci. Zgłoszenia z podaniem warunków i życiorysu kierować: BORYSLAW Hirma „Ferrum”.
1040

POSZUKUJĘ się pierwszorzędnej silie modularną. — Wiadomość „MODA” ul. Jagiellońska 12.
18966.

POSZUKUJĘ pannę na cały dzień do 6-letniego chłopczyka. Sternhell, plac Jura 6, II. p.
18968.

POSZUKIWANI intelig. zastępcy we wszystkich miastach. Dobry łatwy zarobek. Zgłoszenia: Poznań Skarbowa 17, Propaganda.
1061.

PANNY do dziecka poszukuje zakład dentystyczny Mebr. Podlewskiego Nr. 9 parter.
18961

NIANIĘ do dziecka z pomocą do gospodarstwa — przyjmie. Chameides, Janowicza 18.
18962.

MANIKURZYSTKA zostanie natychmiast przyjęta. Firma Pasternak, ulica Kościuszki 1.
18949.

POWAŻNA INSTYTUCJA PARCELACYJNA poszukuje biegłego tabularzysty z referencjami. Reflektuje się TYLKO NA SIŁY PIERWSZORZĘDNE. Ofer trzypięcioletnie Biuro ogłoszeń A. Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14, pod „Tabularzystą”.
18950.

POSZUKUJĘ parobka do konia. Zyblikiewicza 43; Wedliniarnia.
18958.

SŁUŻĄCA lepsza do wszystkiego z gotowaniem i świadczeniami zostanie zaraz przyjęta. Krasickich 18, II. p. na prawo.
18942.

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego, z gotowaniem tylko z świadectwami. — Kopernika 5, sklep biawatny.
18916.

PANNĘ rutynowaną do dwóch chłopców pszu kuje. Wiadomość: Konfektaria damska, Rutowskiego 6.
18944.

POSZUKUJĘ bonę rutynowaną do niemowlęcia i 3-letniej dziewczynki. Baranisko, Kazimierzowska 17
18948.

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny zaraz. Mach — Gródecka 46.
18932

POSZUKUJĘ się osoby w średnim wieku do wyreżowania pań domu i robienia konserw i konfitur umiarkowanej iadzie żywej i naprawiać bieliznę. Zgłoszenia osobiste i listowne. Niewygodnione pozostaną bez odpowiedzi. Adres: Russocka, Suchowola obok Lwowa, stacja w mieście.
18935

OSoba zykowna, intel., młoda, dobra gospoia — poszukiwana do zajęcia się domem samotnego państwa na prowincji. Szczegółowe zgłoszenia do Adm: Wieku pod „Legitymacja 3299”.
1059

KUCHARKE do wszystkiego, bezwzględnie uczelwa i zwinna poszukuje się zaraz. Zgłoszenia: Lwów, ul. Wyspiańskiego 40, I. p. — na prawo.
18937.

PRZYJMĘ chłopaka do nauki pracownia koszykarska Stanisława Grenta, Lwów, Zyblikiewicza 1. 9;
18926

POSZUKUJĘ kancelistki zupełnie rutynowanej, — bardzo biegłej na maszynie, władającej też językiem niemieckim. Zgłoszenia tylko między godz. 5-6, Adwokat Dr. Lulwak Sykstuska 38.
18917.

POSZUKUJĘ kucharkę — z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia u Doktora, ul. św. Anny 1, II. piętro, — między 3-4.
18910.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, przyjmie. Wiadomość: ul. Łyczakowska 62, Wedliniarnia.
18944.

POSZUKUJĘ rozwinięta do pieczywa białego i czarnego zaraz. Piekarnia „Postep” K. Sochańskiego w Zalesieniu.
18995

KUCHARKA do wszystkiego na wieś poszukiwana. Zgłoszenia 2-4, Nussbächerowa, Zyblikiewicza Nr. 35.
18930.

POTRZEBNA od 1 maja na wyjazd kucharka, — umiarkowanie gotować, prać i prać. Swięta w wyjazd. Zgłoszenia: Kojernika 1. 15, Pałac Potockich, Skrzyszowska 3299.
18650

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA lat 40, posiadająca urządzone mieszkanie pragnie poznać mężczyznę intel. z lepszych sfer niż wyższemu stanowisku do lat 50, w celu matr. Zgłoszenia pod „Wiosna” do Adm. Wiek. 9124

MEZCZYZNA kulturalny, o sympatycznym wyglądzie, smukły blondyn, — chce znaleźć szereg po burzach na morzu jego życia, pragnie poznać w celu matr. panią nawet starszą około czterdziestki posiadającą znaczniejszy kapitał potrzebny do dużego interesu, który może być nawet jej własnością w tym wypadku. — Nie mając znajomości jako obcy, pragnie by dzieło porozumienia doprowadziło obie strony do osiągnięcia idealnego celu. Odpowiedzi, możliwie nieanonimowe pod „Arizena” Adm. Wiek. 18899.

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA intel. z ukończoną szkołą handlową, pisze na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Anna N.” Adm. Wiek. 18860

SLUŻBE sezonową, dworską, kawiarnianą, restauracyjną, domową, poleca Biuro Pracy, Rynek 29; 18890

OSOBA intel., z dobrej rodziny, wiek średni, zawołana gospodyni i kucharka, dobrze połączona, szuka miejsca we Lwowie. Zgłoszenia listownie pod „Zawołana gospodyni” do Adm. Wiek. 18493

INTEL. osoba z dobrym połączeniem, — poszukuje kont w kuchni za posługę. Zgłoszenia pod L. K. do Adm. Wiek. 18977

POSZUKUJE posady inkasenta, woźnego lub innej. Listy pod „Za kaucją” do Adm. Wiek. 18978

BIEGŁA MASZYNISTKA polsko niemiecka, z całkiem pisemnym rękopisem, — z ukończonym kursem handlowym i 6-letnią praktyką biurową poszukuje posady. Na żądanie przedłoży może świadectwa — stwierdzające prawdziwość jej słów. Listy pod M. G. do Adm. Wiek. 9108

ZDOLNA rutynowana kucharka poszukuje posady do pensjonatu w miejscu kąpielowym. — Łaskawe zgłoszenia pod „Katarzyna” do Adm. Wiek. 18853

FACHOWO uzdolniona gospodyni kucharka, oszczędna pracowita, poszukuje samodzielnej posady od pierwszego maja. Najlepiej do kasylni wojskowego. Listy pod „Kierownicza” do Adm. Wiek. 18646

SZOPER roslanin poszukuje posady; miejscowość obojętna. Listy do Adm. Wiek. pod „Szofros” — 18712

KUCHMISTRZ rutynowany, znający cukiernictwo, wyrób konserw owocowych i jarzynowych, trzeźwy, poszukuje posady. — Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać: Wadowice, obok dworca Marian 1028

SZUKAM posady na sezon letni od 15 maja. Zgłoszenia pod „Pokoju” Adm. Wiek. 18857

POLKA z kilkuletnią praktyką biurową, zdolna, pilna, poszukuje biurową posadę, ewentualnie jakiegoś kolewki zajęcia. Zajął się dziećmi, udzielić może lekcje niemieckiego oraz innych przedmiotów z klas normalnych. Łaskawe zgłoszenia pod „Uczelna sirota” do Adm. Wiek. 17991

ABSOLWENT wykształcony prawnik przyjmie każde zajęcie celem umożliwienia sobie ukończenia studiów. Listownie do Adm. Wiek. pod „Absolwent”. 18821

PANNA intel. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, (chętnie na wyjazd). Listownie pod „Wiera” do Adm. Wiek. 18742

DROGUERZYSTA oraz farlowiec, Polak, lat 45, — praktyka lat 20, wyrabiał wszelkie kosmetyczne rzeczy, poszukuje posady do drogerii lub do laboratorium, może być na wyjazd, posiada świetne świadectwa. Adres łaskawie do pani Krocimskiej dla DROGUERZYSTY — ulica Głęboka 1. 18. 9125

OSOBA intel., wiek średni, dobra gospodyni, poszukuje posady do samodzielnego zarządu. Zgłoszenia pod „Maria” do Adm. Wiek. 18969

OSOBA intel. szuka posady, znajduje się na gospodarstwie wiejskim i kuchni, lubie dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Uczelna” do Adm. Wiek. 18970

OSOBA skromnych wymagań poszukuje miejsca, — z gotowaniem do 1-2 osób, może być na wyjazd do małego mieszkania. — Listy pod „Cicha” Adm. Wiek. 18974

POSADY pom. buchaltera kasjera, inkasenta, magazyniera za kaucją lub jakiegokolwiek innej biurowej lub sklepowej poszukuje. Zgłoszenia pod „Młody a dzielny” do Adm. Wiek. 1069

Bijcie szkiełka! dnia 23. b. m. bezpłatnie 1070 szkiełka do zegarków Gufferman, Sykstuska 14

INTEL. wdowa lat średnich, nieziwa, pracowita, nie wymagająca, umiejąca dobrze samodzielnie gotować, lubiąca dzieci, poszukuje zajęcia. Nabełska 19; dozorca. 18981

INTEL. panna żyd. poszukuje posady do dzieci na wyjazd. Listownie do Adm. Wiek. pod „Rutynowana siła”. 18921

ROZMAITE

AKUSZERKA ORZECHOWSKA przyjmie panie; niezamężnym ustępstwo. Sadownicka 27. 18749

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości. — WALOWA 27, parter prawy, przez podwórze. 17188

KUFERY. — WALIZKI, — teczki, torebki damskie, — wykonane i naprawia — Eldelsheim, Kopernika 14; 870

WYPOŻYCZE fortepian na 4 miesiące. Wiadomość w Hotelu „Imperial” u portiera 18835

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmie panie. Gródecka Nr. 49, I. p. 18685

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie panie na czas słabości. Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 17189

1 ZŁOTY kosztuje każda reperacja złotnicza starannie wykonana u Mandla, Kopernika 14. 711

ZAMIANA! Parcele budowlaną 400 sążni kw. — w okolicy Gródeckiej, nadającą się na budowę autogaraży, warsztatów i magazynów, zamienię na kamienicę 1-piętrową, okolicą obojętną za ewentualną dopłatę. Informacje udzieli „Wentyl” ulica Gródecka 36. 1050

WAŻNE DLA FRYZJERÓW! Bezpłatne Biuro pośrednictwa pracy w Biurze Stowarzyszenia Izba rzemieślnicza II. piętro, codziennie od godz. 7-mej wieczór do 9.30 z wyjątkiem soboty i niedzieli. — Przelicznik Stowarzyszenia przemysłowego fryzjerów we Lwowie. 18967

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfelki, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barnsch, plac Bernardyński Nr. 2. 18971

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na wagę sprzedaje nafta niel ENIS, Skarbowska 6 (obok kina Lew). 18972

STALE NAJNOWSZE FORMY, M. KOZŁOWSKA, — Akademicka 23 lub Koralińska 1, obok ZAKŁADU HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH. 18975

DO MYŁNA motorowo walcowego 35 H. P. motor Diesla poszukiwany spółnik do połowy. Zgłoszenia Unteuer, Kuńkowiec. — Przemysł. 1065

AKUSZERKA Latkowska z Warszawy — przyjmie panie. Asnyka 9, drzwi 2; 18957

DWA TYSIĄCE złotych — da do spółki były urzędnik spedycyjny. Zgłoszenia pod „Zaraz” do Adm. Wiek. 18928

BEZPŁATNYCH lekcji wyrobu dywanów smyrnjskich, perskich ręcznej roboty udzieli Koncesjonowana Wytwórnia Julii Terklowej, Sobieskiego 28. Tamże artystyczna naprawa dywanów, strzyżenia, wełna, wzory. Zamówienia po cenach konkurencyjnych. 18983

POTRZEBNA nauczycielka do 8-letniej dziewczynki na demiflacz, dobre referencje. Potockiego Nr. 8; parter na lewo. 18979

KURS KROJU i SZYCIA krawieczyzny damskiej i bielizniarstwa oraz zbioru we lekcje modniarstwa — rozpoczyna z dniem 1-go maja Helena Pietraszewska, Pańska 14, Inst. nauk. „ECOLE REFORME”. 18953

BEZINTERESOWNIE lekcji śpiewu udzielam niezamężnym. Próbną głowę. — Poszukuję akompaniatora (kl). Przyjmuję od 3-4; M. Reyzner, Kochanowskiego 68, II. p. 18916

KURS TANCÓW w pierwszorzędnej szkole tanców H. Brysiowej, zam. Irantowej, rozpoczyna się kurs tanców salonowych i wszystkich nowoczesnych po cenach niższych. Kurs trwa aż do wyczerpania. — W niedzielę dancingi od godz. 6 do wpół do 10-tej. Wstęp na salę 1 zł. 18871

NIEMIECKIEGO wycieczki szybko znakomitą metodą, konwersacja, korespondencja, stylizyka, przygotowanie matury. Listy pod „Germanista” Adm. Wiek. 18866

LEKCJI konwersacji, H. Leturaty, gramatyki francuskiej, niemieckiej, — udzieli dyplomowana nauczycielka. Wpisy od 3-5, Kossowicz Jadwiga, ulica Sykstuska 43 A. II. p. 18480

KOEDUKACYJNE KURSA Naukowe „OSWIATA” — (zatwierdzone przez Kuratorium O. S. L.) prowadzone przez najwybitniejsze sily profesorskie gimnazjalne, przyjmują jeszcze kilku uczniów pilnych i odpowiednio na nauce zaawansowanych na: Kurs maturalny gimnazjalny oraz seminarjalny; Kurs z zakresu 4 i 6 klas gimnazjalnych. — Zgłoszenia przyjmują Sekretariat Kursów codziennie, od 12-1 i od 5-6 w Instytucie Paderewskiego, Lwów, ulica Miłkowskiego 11. 890

KUPNO - SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe ręczne i samogrające, nadające się do restauracji lub kina wraz z nutami okazują się sprzedam. Kolesza, ulica Sykstuska 10. 18887

GARNITUR koszykowy: 4 foteli, stół i kanapka. — garderoba ścienna na 6 wieszadeł okazują się do sprzedania. Sklep blawatny, Kopernika 5. 18945

SPRZEDAM: Portiery, — garnitur salonowy, lampę naftową, kredens, szafkę, szafkę, słup, obraz. Ogładac od 8 do 10 rano, ul. Suptńskiego 2. II. piętro. 18959

DO SPRZEDANIA w Winnikach parcela frontowa 240 sążni, nadająca się na interes. Wiadomość w sklepie Lufta w Winnikach; 18927

W BARSZCZOWICACH — przy stacji kolejowej dom z budynkami i pół morga ogrodu zaraz do sprzedania. A. Kotowicz. 18900

SPRZEDAM fortepian. — Plac Halicki 7, Szuka kościelnia. 18920

SPRZEDAM dom, samochód, kuchnię, wiertarkę; Sykstuska 31, mechanicy. 18909

WÓZ gospodarski sprzedam. Nabełska 9. I. p. 18897

KUPIE używaną lodówkę wiedeńską. — Zgłoszenia: Apteka Słodowskiego. 18890

PO 7 zł. PRZERABIA kołdry, materace w jednym dniu Kaz. SKIBINSKI, Lwów, Kopernika 4 (napr. ciew handlu Szk. wrona). 18922

WIOŁA prawdziwe Stradiwarjas i stare skrzypce wygrane do sprzedania. — Kleinman, Jagiellońska 18. 18960

WÓZKI dzieciinne Brenna-bor, okazują się sprzedam. Rentschner, Legionów 37; 18794

KUPIE piecyk do łazienki gazowy lub węglowy używany w dobrym stanie. — Zgłoszenia pod „Piecyk” do Adm. Wiek. 18783

PARCELE budowlane na Zalesieniu tanio do sprzedania. Wiadomość: Sklep komisowy, Sapiehy Nr. 9; 18722

KUPIE wózek dla chorego najchętniej mechaniczny. Bochonko, Sienkiewicza 9; 18523

MOTOCYKL używany w zupełnie dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia listownie pod „Motor” do Adm. Wiek. 18947

AUTO-FORD

osobowy

w dobrym stanie okazują się do sprzedania. Wiadomość pod „Gotów do jazdy” w Adm. „Wiek Nowego”. 9128

ZŁOTO, srebro, perły, brylanty, kupuje po najwyższych cenach: Guterman — Sykstuska 14. 902

Z POWODU wyjazdu zaraz do sprzedania: sklep masarski z całym urządzeniem przy ruchliwej ulicy oraz dom parterowy cały wolny, 5 ubikacji mieszkalnych, warsztat, wędzarnia z całym urządzeniem; stajnia murowana, wozownia, drewniana, koń, wozy. Informacje pisemno lub ustnie z grzecznością udzieli p. Ludwik Poznański, ul. Blacharska 6, sklep korezenny. 18912

REALNOŚĆ do sprzedania 5 morgi ornego pola i pół morga łąki wraz z budynkami; 2 kln. od Zakładu kąpielowego. Zgłoszenia do kierownika tartaku Niemirów Zdrój. 18818

MOTOCYKL okazują się do sprzedania. Murarska 83 — parter lewy. 18940

Dla Rzeźników! Noż „Bl”żniaki” nadeszły. F. RENTSCHNER, Legio 37. 18979

W BRZUCHOWICACH do sprzedania willa z mansardą i oficyną w uroczym położeniu, blisko dworca kolejowego i parku zabawowego. Wiadomość: Zakład elektroinstalacyjny ul. Legionów 3, I. piętro. 18939

FORTEPIANY, pianina — fisharmonie najnowsze modele pierwszorzędnych fabryk, w najlepszym stanie używane, zawsze na składzie, od 180 dolarów, sprzedaje, kupuje, mienia, gotówką, firma od 30 lat: Hanak, Pańska 21, Telefon 35-45. 18343

„CYCLECAR” — Lwów — Romanowicza 9. Samochody sześciocyndrowe Essex 940 H. P. od 1700 dolarów, Hudson 27/1000 H. P. od 3000 dolarów. 18471

KUPIE kamienicę we Lwowie w ładnym położeniu; wkład 5.000 dol. Zgłoszenia pod „Lokata” Adm. Wiek. 18842

Motory Diesla o wszelkich mocach przemysłowych, Bezkiel żelazne po ynkowane i czarne, Pumpy i Kompresso-y „Worthington” i inne — dostarcza po najniższych cenach i dogodnych warunkach wyłączne zastępstwo „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 1-15. 958

MOTOCYKL Sutocka do sprzedania. Zgłoszenia — Łyczaków 15, u Michonisa; 18709

DOBERMANY miesięczne do sprzedania. Wiadomość Kasprowa Boczkowskiego 11, II. p. 18851

DOMEK parterowy sprzedam. Sykniówka Nr. 265 — zaraz koło targowicy. 18745

MOTOR gazowy lub benzynowy 4 konny sprzedam. Kilka motorów elektrycznych kupię. Procko, Lwów Tercjarska 10. 18713

SPRZEDAM morg pola w Zimnej Wodzie, 10 minut od stacji; cena pół dolara za sążeń. Sapiehy Nr. 67; I. p. na lewo, od 4-6; 18718

FORTEPIAN wysokiej jakości, modny, piękny — sprzedam gotówką. Ulica Kopernika 26, parter, oficyna, Sienkiewicza. 18154

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

HELENA BARYLSKA, — zamieszkała przy ul. Błoniwej Nr. 14 we Lwowie — uniwersalna legist, kolejo-wa, która została skradzioną dnia 19. kwietnia 1926 r. 18902.

NATAN GRUBER, Znie-sienie 495, uniwersalna weksel na 15 dol., płatny 25. kwietnia; akceptant Pinie Inler, Dubno. 18915.

WŁOSKI, na 1000 zł. z 3-ma podpisami: Ryńko Zaleski, Stefan Merosz i Stanisław Mondziak, zgubiony, uniwersalnym. — Ostrzegam przed nabyciem tegoż. Gwarantuję zna-lazcę proszę o zwrot do banku „Dziś” Lwów — Rynek. 18902.

MIESZKANIA - SKLEPY

WŁAD technicy poszukują pokój; elektryka; niekre-pujące wejście, blisko Po-litechniki. Zgłoszenia pod „Szczęśliwostki złote” do Adm. Wiek. 18841.

ZACHSZNY pokój fronto-owy, urządzonej, elektryka, nówanie łazienki. Ulica Grottegera 1, drzwi Nr. 8; 18818.

POWAZNY młody, czło-wiek poszukuje pokoju — możliwie z utrzymaniem. Zgłoszenia listowne pod „Absolwent” do Administr-Wiek. 18823.

LOKAL sklepowy, nadają-cy się na filię lub pierw-szorzędnego sklep korzenny przy ul. Jankowskich 36; do wynajęcia. 18829.

POKÓJ umebłowany nie-daleko Uniwersytetu, bez-dzielnemu małżeństwu poszukuje; porządany wikt Lwów 1, skrytka pocztowa Nr. 412. 18734.

MAM pokój do najęcia — chłoby zaraz od 1. maja, kawalerski, z osobnym wejściem, wprost z klatki schodowej, bez urządzenia. Zgłoszenia pod „L. 20” do Adm. Wiek. 9126.

POKÓJ słoneczny, wygo-dnie urządzonej z użyciem łazienki do wynajęcia od maja. Listopada 43, drugie piętro, Bartłowski od 47. 18725.

MIESZKANIE dla pań a-kademiczek do wynajęcia. Zielona 5, dozorca wskaze 18525.

POKOJ z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje kucharz. Łaskawe zgło-szenia: Suopkowska 1. 55; Gaszinski. 18691.

SKLEP z dużą wystawą przy ul. Sapiehy do prze-dania lub wydzierżawie-nia. Listy pod „Wielki” do Adm. Wiek. 18723.

DO WYNAJĘCIA sklep — ewentualnie skład z pod-wójsem. Wiadomość na miejscu, ul. Janowska 53; między 4-8 popoł. 18772.

STANCJA, przedpokój, — wzniosła, sad. ogród do wynajęcia. Czyna za 5 miesięcy. Wólka Panion-ska 7, kolo parku. 18984.

POKÓJ kawalerski z kom-fortem, z utrzymaniem łą-żem do wynajęcia. Obozo-wa 4, parter lewy. 18931.

POKÓJ kawalerski ame-blowany, elektryka, oso-bne wejście dla pana — ewentualnie dwóch zaraz do wynajęcia. Listopada Nr. 57. 18981.

POSZUKUJE lokalu skle-powego z dużą wystawą za wysokim czynszem nie-sięcym. Zgłoszenia K. Pompach, skład malarja-łwów elektrotechn. Lwów — Jagiellońska 1. 16, w pod-wórze. 18982.

GARAŻ — BOKS osobny w centrum miasta z komfor-tem do wynajęcia. Ulica Jagiellońska 34. 18965.

W PIĘKNEJ, zdrowej — lesistej okolicy przyjmie na pobyt letni chętnych wypoczynku, z dostawami utrzymania i usługa. — Blizsze szczegoly: M. Czer-nowa, Krylos, p. Halicz. 1068.

PRZYJME panienkę na mieszkanie. Józefa 11 — 11. p. na prawo. 1129.

ELEGANCKI pokój fron-towy z użyciem kuchni — bezdzielnemu małżeństwu za półrocznym czynszem z góry zaraz do wynaję-cia. Obozowa 4, parter lewy (boczna Pełczyńskiej) 18950.

ZAMIEŃ mieszkanie — sześć pokoiowe z kom-fortem w pobliżu Głównej Poczty za trzy pokoje z komfortem. Zgłoszenia pod „Warunki według u-mowy” do Adm. Wiek. 18952.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje umebłowany po-kój z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod „Balad” do Adm. Wiek. 18988.

W ŚRÓDMIEŚCIU pokój nadający się dla dentysty. Zgłoszenia pod „Solidny” do Adm. Wiek. 18941.

POKÓJ i kuchnię umeblo-wane odnajmie starszemu, bezdzielnemu małżeństwu. Wiadomość: Ul. Królowej Jadwigi 28, gospodarz. — 18935.

POSZUKUJE pokoju umebłowanego osobne wejście; natychmiastowe zgłoszenia listowne pod Z. H. K. do Adm. Wiek. 18907.

ELEGANCKI pokój z o-sobnym wejściem, z kom-fortem, wynajmie zamoż-nemu panu. Zgłoszenia li-stowne pod „Stolica” do Adm. Wiek. 18906.

POKOJE jedno lub dwa-lóżkowe z całym utrzy-maniem, sezonowo lub całorocznie wynajmuje od pier-wszego maja pensjonat „Zacznie” w Brzuchow-cach. Blizszych informacji zasięgnąć można w Zarzadzie tegoż pensjonatu. — 18905.

DWÓR w lesistej podgó-rskiej okolicy, blisko Lwo-wa, ma jeden pokój duży do wynajęcia na lato z u-trzymaniem; panienki z do-brych domów, znalazłyby też opiekę. Zgłoszenia li-stowne pod „Dwór” do Adm. Wiek. 18903.

SYPIALNIA pełna bogata szpialnia dębowa, jadalnia dębowa ciemna, wyrób bardzo solidny pod gwa-rancją sprzedam. — Plac Dąbrowskiego 6, parter prawy. 18856.

POKÓJ kawalerski umebłowany do wynajęcia. — Tutyńska 33. — parter lewy. 18918.

DO WYNAJĘCIA pokój z wspólną kuchnią. Ulica Zamkowna 1, boczna ulicy Ogrodniczej. 18908.

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania 2 i 3 pokojowe wprost od właściciela, peł-ny komfort, czynsz rocz-ny. Listy pod „Komfort” do Adm. Wiek. 18924.

ELEGANCKI pokój z kom-fortem z całym wykwint-tem utrzymania lub bez osobne wejście dla 1 lub 2 panów zaraz do wynaję-cia. Leona Sapiehy 51 — III. p. na prawo. 18919.

POKÓJ umebłowany, swia-ło elektryczne, — osobne wejście, ewentualnie dla małżeństwa do wynajęcia. Terezy 2 c. l. p. w pra-wym korytarzu, na lewo. 18925.

MEBLE

na raty, własnego wyro-bu, po-dymco i komple-tnie urządzenia najtaniej **TANENBAUM** pracownia: Jakóba Her-mana 7, magazyny: Wa-łowa 15, Sobieskiego 18, w po wórze. 1027.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY”

Salon Kosmetyczno-Fryzjerski
Berty Thiel, pl. Trybunalski 1, I. p.
zawadamia, iż zaangażował pierwszorzędnego z zagranicy specjalistę, który wykonuje najmodniej-sze strzyżenia a la Carson, ondoacje i wszelkie far-bowania środkami franc. L. Oreal, „Henne”. 18324.

WYTWÓRNIĄ SIATEK

Michała Wiecka

Lwów, Pełczyńska 24

Telefon 15-81 wykonuje Telefon 15-81
siatki do ogrodzeń, — do celów gospodarczych i przemysłowych — oraz wkłady do łóżek. 17939
Cony Konkurencyjne.



CHOROBY

PLUŻ.
Stosowany przez pp. Do-ktorów „Bal-sam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie,

kaszlu ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki. Zadzajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki **A. Gaseckiego w Warszawie, ulica Le-żno 41.** 867

Kto chce

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać nie-potrzebne przedmioty

niech ogłosi

się natychmiast we **Wieku Nowym**

na jęczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

sowiele

wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

MAGAZYN I EKSPEDYCJA

towarów żelaznych i artykułów — technicznych na prowincję —

J. Szuman, Lwów, ul. Krasickich 18A
poleca: Narzędzia dla ślusarzy, kowali, stolarzy i do robót ziemnych, budowy dróg i mostów, Wagi sto-łowe, dziesiętne, osobowe i inne, Płose i Kuchnie żelazne, Siatki druciane, druty stalowe, Kola trans-misyjne, Pasy, Gurty, Gazę jedwabną, Sznuzy, Po-stronki, Blachę pocynkową, Papę oraz wszelkie inne towary żelazne i artykuły techniczne. 18976

Lokal frontowy

w centrum. z dużą wystawą, do odstą-pienia. Listownie do Wiek. pod „Wystawa”. 18948

GARAŻ na 2 auta — lub osobno do wynajęcia. Tarnowskiego 14. 18398

Horyniec-Zdrój

poleca kąpiele siarczane od 15 maja po 2 zł Mieszkania w pensjonacie bez pościeli z cał-tem utrzymaniem 6 zł. dziennie. Okolica le-sista, zdrowa, stacja kolejowa, telegraf i te-lefon w miejscu. 936 **ZARZĄD.**



PUCH I PIERZA

najtaniej u firmy **LEDA** — Lwów, **Źródlana 3**, telefon 10-57 po nast. cenach:
Pierza skubanego dworskiego po 3, 5, 8, 10, 12, 15 i 18 zł. za kg.
Puch w cenie po 10, 15, 20 i 25 zł. za kg. Gotowe podu-szki z dobrym wyspem 70x100 po 15, 20 zł. za sztukę. Goto-we pierzyny 2x4 mtr. po 50 i 60 zł. za sztukę. Zamówienia poczt. załatwia się natychmiast. 1045

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej 897
„**DOROTEUM**”, Leona Sapiehy 34.

ZEGARKI uregulowane 920
SZWAJCARSKIE B. Grünberg
Sykstuska 4.

Wózki dzieciinne oryginalne „Brennabor” i krajowe poleca najtaniej za gotówkę i na raty **STEIL i Sp.** Lwów, Kazimierzowska 28. — Telefon 33-59. 18953

Drobne ogłoszenia

we „Wiek. Nowym” kosztują:
Jedno słowo 8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” . 10 „
„ „ „Matrymonialne” lub „Koresp. prywatna” . 15 „
„ „ „Posad poszukują” . 4 „
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują po-dwójnie.

Należytość gotówką lub w markach po-cztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr. Adm. „Wiek. Nowego”. Lwów, **Sokoła 4.**

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy” Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa” Lwów, **Sokoła 4.**